KURIER WILEŃSKI

1-2 września 2026 r. Nr 99 (19754) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

„Bon Pierwszaka": ponad 1400 zestawów dla dzieci na Litwie »11
Litwa chce dołączyć do CERN »12-13
Jubileusz litewskiego Caritasu »16-17
VERT uznała burzę za awarię. Łatwiejsza droga do odszkodowań »29

Klęska kampanii wrześniowej 1939 r. Czy były szanse na inny przebieg?

Fot. domena publiczna via Wikimedia Commons (niemieckie pozowane zdjęcie propagandowe zerwania szlabanu na granicy polsko-niemieckiej)

Latem 1939 r. w Europie nikt nie miał wątpliwości, że wybuchnie wojna — w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" sądzi historyk Tomasz Bożerocki. Dodaje jednak, że gdyby nie „nóż w plecy" — czyli atak sowiecki na Polskę — z 17 września, to przebieg kampanii wojennej mógł być inny. »6-7

Rudomino pożegnało lato: kultura połączyła pokolenia »8-9

K. Dzierżyńska o problemach i sukcesach polskich szkół »10

ISSN 1392-0405

eprasa.pl 823de078a0

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
– fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
– prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Litwa obchodzi Dzień Wolności, 33 lata od wyjścia rosyjskich wojsk. Premier przypomniał liczby

Dokładnie 33 lata temu ostatni rosyjski żołnierz z Litwy wyjechał tam, skąd przyjechał. Litwa obchodzi 31 sierpnia Dzień Wolności. Życzenia złożyli przywódcy państwa, a premier przypomniał, jakie siły na Litwie liczył rosyjski kontyngent.

31 sierpnia 1993 r., krótko przed północą, ostatni eszelon wojskowy armii rosyjskiej przejechał przez stację kolejową w Kienie. Nie zatrzymał się, powiózł Rosjan tam, skąd przyjechali. Ten moment zakończył wieloletni proces wycofywania rosyjskich sił zbrojnych z Litwy i przypieczętował pełną suwerenność kraju, ogłoszoną trzy lata wcześniej — 11 marca 1990 r.

PREMIER: „WOLNOŚĆ NIE ZOSTAŁA PODAROWANA"

Od tamtej chwili 31 sierpnia obchodzony jest na Litwie jako Dzień Wolności. Rocznicę uczcili najważniejsi przedstawiciele państwa.

„Wolność nie została nam podarowana — wywalczyli ją nasi ludzie, dlatego ochrona wolności Litwy jest naszym obowiązkiem i odpowiedzialnością" — powiedział z tej okazji Mindaugas Sinkevičius, premier Litwy.

Szef rządu przypomniał, że po ogłoszeniu niepodległości na terytorium Litwy stacjonowało około pięciu dywizji armii okupacyjnej — blisko 34,6 tys. żołnierzy, tysiąc czołgów, około 180 samolotów i prawie 1 900 pojazdów opancerzonych.

Wycofanie tych sił wymagało wieloletnich negocjacji.

Premier podkreślił, że Litwa przeznacza w tym roku rekordową część zasobów państwowych na obronę. Wskazał, że kontekst tej decyzji jest oczywisty — trwająca rosyjska agresja na Ukrainę.

„Wojna Rosji w Ukrainie po raz kolejny pokazała, że pokój i wolność nie są czymś oczywistym" — zaznaczył Sinkevičius.

PREZYDENT: „LITWA BYŁA PIONIEREM W DĄŻENIU DO WOLNOŚCI"

Prezydent Gitanas Nausėda przypomniał z kolei o pionierskiej roli Litwy w rozpadzie Związku Sowieckiego. Jako pierwsza z republik sowieckich ogłosiła niepodległość i jako pierwsza w regionie wynegocjowała wycofanie wojsk rosyjskich ze swojego terytorium.

„Niezrównana determinacja i odwaga naszych obywateli przełamały lodową barierę wieloletniego politycznego zamrożenia" — powiedział prezydent.

Nausėda oddał hołd tym, którzy doprowadzili do pełnego wyzwolenia kraju. „Tam, gdzie już położono fundamenty niepodległości i wzniesiono pierwsze solidne mury, wy położyliście szczelny dach. Od tej chwili nawet najstraszniejsze burze stały się dla nas łatwiejsze do zniesienia i opanowania" — stwierdził przywódca państwa.

WNIOSKI NA PRZYSZŁOŚĆ

Prezydent nie ograniczył się jednak do historycznych rozważań. Wskazał wprost, że Rosja nadal stanowi bezpośrednie zagrożenie dla Litwy i innych demokratycznych państw europejskich.

„Byliśmy, jesteśmy i będziemy zdecydowanymi sojusznikami Ukraińców, ponieważ bezpieczeństwo Ukrainy to także nasze bezpieczeństwo, ponieważ wolność Ukrainy to również nasza wolność" — podkreślił Nausėda.

Prezydent wymienił konkretne zadania stojące przed Litwą: dalsze wzmacnianie obrony i ochrony granic, zwiększanie odporności infrastruktury krytycznej na zagrożenia hybrydowe, a także przygotowania do stałej obecności niemieckiej brygady pancernej na litewskim terytorium.

Zaznaczył również, że kluczową rolę w obronie państwa odgrywa dziś umiejętność odróżniania prawdy od dezinformacji. ■

Opr. A.K. na podst. BNS, LRP

Litwa 31 sierpnia obchodzi Dzień Wolności jako upamiętnienie opuszczenia terytorium Litwy przez wojska radzieckie
Fot. Robertas Dačkus, LRP

eprasa.pl 823de078a0

Koncern internetowy Google usłuchał żądania prezydenta USA Donalda Trumpa i zamienił na swych mapach nazwę jeziora „Ontario" na „Jezioro Ameryki" **Fot. EPA-ELTA**

Pomóżmy wygrać prof. Annie Czyż!

Szanowni Państwo, pomóżmy wygrać prof. dr hab. Annie Sylwii Czyż, jedynej Polce nominowanej do TOP3 konkursu „Vilnius Is My City Awards" w kategorii Ambasador Wilna!

Głosować **do 3 września** (**włącznie**) **2026 r.** można na stronie https://www.lrt.lt/tema/vilnius-is-my-city

Dlaczego warto zagłosować? Anna Sylwia Czyż od lat promuje Wilno w Polsce i za granicą, buduje jego wizerunek w środowiskach akademickich, muzealnych i kulturowych, a jej publikacje i projekty sprawiają, że miasto jest coraz lepiej rozumiane i doceniane na świecie. W latach 2013–2016 wraz z dr. Bartłomiejem Gutowskim przeprowadziła inwentaryzację Cmentarza na Rossie, jednego z najważniejszych miejsc pamięci w Wilnie. Już pod koniec września tego roku wraca do Wilna, by inwentaryzować nagrobki na Cmentarzu św. Piotra i Pawła na Antokolu, kontynuując pracę, która realnie chroni historię miasta. Ponadto badała podziemia Kościoła Ducha Świętego w Wilnie, prowadziła badania w kościele św. Piotra i Pawła, a także w kościele Augustianów. Prowadzi również badania nad obrazem Jezu, ufam Tobie. Wydała także kilka książek, w których Wilno odgrywa rolę główną.

A więc, jeśli cenimy rzetelność, pasję i profesjonalizm w opowiadaniu o Wilnie, oddany głos na Annę Sylwię Czyż jest głosem za tym, co w promocji miasta najcenniejsze.

Organizatorem konkursu „Vilnius Is My City Awards" jest samorząd Miasta Wilna. Kandydaturę zgłosił członek Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą (SKOnSR), Dariusz Lewicki. ■

Inf. i graf. SKOnSR

Imieniny

1 września

Amona, Anny, Augusta, Beatrycze, Bronisława, Donata, Egidii, Feliksa, Melecjusza, Ruty, Satora, Sykstusa, Wereny, Witalisa

2 września

Adeliny, Aleksandra, Antoniny, Apolinarego, Bohdana, Czesława, Dionizego. Elizy, Franciszka, Ingrydy, Jakuba, Oliwiera, Oktawiana, Seweryna, Stefana, Tobiasza

Cytat dnia

„Nasza obrona i nasze finansowanie obronności pozwolą nam utrzymać się w klubie pięciu procent. Jaka to będzie liczba i czy będzie to liczba po przecinku, nie sposób w tej chwili odpowiedzieć na pytanie" *— skomentował perspektywy finasowania obronności premier Mindaugas Sinkevičius.*

Liczba dnia

64,7 proc.

wynoszą w końcu sierpnia zapasy gazu ziemnego w magazynach państw UE. Średni 5-letni zapas gazu na tę porę wynosił 81,8 proc.

eprasa.pl 823de078a0

eprasa.pl 823de078a0

INWESTYCJE Szwedzka Evolution otworzyła biuro w Wilnie

Szwedzka firma zajmująca się rozwiązaniami informatycznymi (IT) dla gier online, która działa już w Litwie i planuje zatrudnić ponad tysiąc pracowników, otworzyła biuro oraz studia do transmisji na żywo w Wilnie. Pracę rozpoczęło już prawie 100 pracowników, jednak firma zamierza powiększyć zespół do 1,2 tys. osób, o czym poinformowała w poniedziałek 31 sierpnia. Nowe centrum Evolution z nowoczesnymi studiami transmisyjnymi oraz działami administracyjnymi i operacyjnymi mieści się w centrum biznesowym S28 przy prosp. Savanorių. „Będziemy nadal aktywnie poszukiwać nowych współpracowników i rozbudowywać zespół, który z Litwy będzie świadczył usługi dla naszych klientów biznesowych na różnych rynkach świata" — stwierdził w komunikacie dyrektor Evolution Lithuania Aleksandras Mironenko.

TRANSAKCJA INVL i Tesonet przejmują Šiaurės licėjus

Grupa technologiczna Tesonet oraz fundusz kapitału prywatnego zarządzany przez INVL Asset Management — podmiot zarządzający aktywami alternatywnymi należący do grupy zarządzającej aktywami Invalda INVL— otrzymały zgodę na nabycie sieci szkół i przedszkoli Šiaurės licėjus. Rada ds. Konkurencji poinformowała w poniedziałek 31 sierpnia, że pozytywnie rozpatrzyła wniosek o realizację projektu przez utworzoną w styczniu tego roku inwestycyjną spółkę holdingową Kurianti karta, za pośrednictwem której Tesonet i INVL Private Equity Fund II zrealizują projekt. Dotyczy on nabycia 100 proc. akcji spółek Mokykla Šiaurės licėjus, Šiaurės darželiai, UNT nuoma oraz Trys banginiai i przejęcia nad nimi kontroli.

USA Jezioro Ontario przemianowane w Google Maps

W niedzielę 30 sierpnia firma Google zmieniła nazwę jeziora Ontario na „Jezioro Amerykańskie" na mapach widocznych dla użytkowników w USA po tym, jak prezydent USA Donald Trump ogłosił zmianę nazwy tego akwenu. Amerykański gigant technologiczny poinformował, że mieszkańcy Kanady nadal będą widzieć na swoich urządzeniach i komputerach nazwę jezioro Ontario — wywodzącą się z języka rdzennych mieszkańców, używaną od XVII w. Spór amerykańsko-kanadyjski stał się najnowszym elementem narracji Trumpa „America First" (Ameryka przede wszystkim), w kontekście eskalacji wojny handlowej między długoletnimi sojusznikami, w ramach której USA i Kanada nałożyły na siebie wzajemne cła. W niedzielę Trump wywołał nową falę krytyki skierowanej przeciwko przemysłowi motoryzacyjnemu, mimo że sektory produkcji samochodów w USA i Kanadzie są ze sobą ściśle powiązane, a w pojazdach produkowanych w Stanach Zjednoczonych wykorzystuje się wiele kanadyjskich części.

WILNO Nowa Wilejka: plac do remontu

Zarządzana przez stołeczny samorząd Spółka Rozwoju Wilna (VVK) poszukuje wykonawcy, który zmodernizowałby plac w Nowej Wilejce, położony w pobliżu centrum kultury. Prace związane z renowacją terenu o powierzchni około jednego hektara mają zostać zakończone we wrześniu przyszłego roku. Spółka nie podaje wartości prac — zostanie ona ustalona po zakończeniu konkursu. Plac ma być głównym punktem przyciągającym turystów do Nowej Wilejki oraz miejscem spotkań społeczności. Zostanie na nim pozostawiona przestrzeń na przyszłą rzeźbę. Na placu planuje się połączyć funkcje związane z organizacją wydarzeń oraz codzienną rekreacją. W centralnej części zostaną ustawione ławki w stylu amfiteatru, wykończone cegłami klinkierowymi, a sam amfiteatr będzie służył jako duża sala widowiskowa na świeżym powietrzu podczas wyjątkowych okazji. Stare, zużyte schody zostaną usunięte, a w ich miejsce zaplanowano nowe ścieżki dla pieszych.

MSW „Nie" dla wyższych limitów zatrudnienia dla cudzoziemców

W obliczu obaw środowiska biznesowego, że cały limit obcokrajowców, których można zatrudnić w Litwie w tym roku, został wyczerpany już w lipcu, minister spraw wewnętrznych Martynas Katelynas oświadczył, że jest przeciwny zwiększeniu tego limitu w przyszłym roku. Według niego w Litwie jest obecnie wystarczająco dużo bezrobotnych, którzy mogliby wykonywać tę samą pracę, co obywatele państw trzecich. „Niewykwalifikowana siła robocza z państw trzecich stanowi w zasadzie pewnego rodzaju dumping społeczny. Ponieważ naprawdę mamy w Litwie wystarczająco dużo naszych bezrobotnych obywateli, którzy również mogliby pracować i wykonywać te zadania, po prostu pracodawcy chcą zwiększać zyski, podnosić wyniki, płacąc niższe wynagrodzenia obywatelom krajów trzecich" — stwierdził minister Katelynas.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS mat. pras., inf. wł.; Fot. Andrius Ufartas, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

eprasa.pl 823de078a0

Dramatyczny wrzesień 1939. Czy były szanse, że wojna może nie wybuchnąć?

Latem 1939 r. w Europie nikt nie miał wątpliwości, że wybuchnie wojna — w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" sądzi historyk Tomasz Bożerocki.

Antoni Radczenko

Dodaje jednak, że gdyby nie „nóż w plecy" – czyli atak sowiecki na Polskę – z 17 września, to przebieg kampanii wojennej mógł być inny.

1 września 1939 r. o świcie Niemcy zaatakowały Polskę. Atak rozpoczęły niemieckie armie z Pomorza, Prus Wschodnich, Śląska i Słowacji. Symbolicznym początkiem wojny stała się obrona Westerplatte, ale pierwsze bomby spadły również na Wieluń. Rozpoczęła się kampania, która w ciągu pięciu tygodni doprowadziła do klęski militarnej II Rzeczypospolitej i stała się początkiem II wojny światowej.

23 sierpnia przesądzono los nie tylko Polski, ale całego regionu — sądzi Tomasz Bożerocki **Fot. Marian Paluszkiewicz**

PAKT RIBBENTROP-MOŁOTOW

Historyk Tomasz Bożerocki z Uniwersytetu Wileńskiego sądzi, że atak na Polskę we wrześniu 1939 r. był przesądzony.

— Pierwszy rozkaz dotyczący napaści na Polskę został wydany chyba trzy dni po podpisaniu Paktu Ribbentrop-Mołotow (układ podpisano w Moskwie 23 sierpnia 1939 roku — przyp. red.). Później jednak przesunięto datę ataku, ze względów logistycznych, na 1 września. 23 sierpnia przesądzono los nie tylko Polski, ale całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej — ocenia ekspert w rozmowie z „Kurierem Wileńskim".

Nie patrząc na przewagę militarną, Wojsko Polskie stawiało Niemcom zacięty opór już w pierwszych dniach wojny. Do najważniejszych starć należały bitwa pod Mokrą, obrona Śląska, walki nad Bzurą oraz obrona Warszawy. Niemcom udało się szybko przełamać polskie pozycje i rozpocząć głębokie oskrzydlenie polskich armii, ale nie wszystkie zakładane cele zostały osiągnięte w pierwszych dniach. Szczególnie ważnym momentem była bitwa nad Bzurą, rozpoczęta 9 września przez armie „Poznań" i „Pomorze". Była to największa polska operacja zaczepna kampanii. Mimo początkowych sukcesów zakończyła się rozbiciem polskich sił.

> 8 września niemieckie oddziały dotarły pod Warszawę. Stolica Polski rozpoczęła obronę, która stała się jednym z symboli kampanii. Miasto było bombardowane z powietrza i ostrzeliwane przez artylerię. Warszawa skapitulowała 28 września.

WERSJA ZYCHOWICZA

Przed kilkunastoma laty znany polski publicysta historyczny Piotr Zychowicz wydał książkę „Pakt Ribbentrop-Beck". Książka przedstawia alternatywną wersję historii Polski przed II wojną światową. Autor zastanawia się, co mogłoby się wydarzyć, gdyby Polska w 1939 r. zawarła sojusz z Niemcami, zamiast przeciwstawiać się Hitlerowi. Książka pokazuje potencjalne konsekwencje takiej decyzji dla Polski, Europy i przebiegu wojny.

Tomasz Bożerocki z rezerwą podchodzi do tego typu publikacji.

— Historycy lub pseudohistorycy lubią czasami zabawić się w pewne gdybanie, co by było, gdyby. Są teorie twierdzące, że można było dogadać się z Hitlerem w zamian za część polskiego terytorium. Jednak wątpię, aby ktoś był zainteresowany taką alternatywą. To dzisiaj pokazują Ukraińcy — zaznacza historyk.

Rozmówca „Kuriera Wileńskiego" wskazuje na jeszcze jeden szczegół.

— Hitler, kiedy dochodzi do władzy w styczniu 1933 r., praktycznie od razu zaczyna łamać postanowienia traktatu wersalskiego. Przeorientowanie gospodarki na tory wojenne świadczą o jednym, że wojna musiała wybuchnąć.

7.>>

eprasa.pl 823de078a0

6.>>

Latem 1939 chyba nikt nie miał wątpliwości, że wojna wybuchnie. Takim ostatecznym przypieczętowaniem było podpisanie Paktu Ribbentrop-Mołotow — podkreśla Bożerocki.

8 września niemieckie oddziały dotarły pod Warszawę. Stolica Polski rozpoczęła obronę, która stała się jednym z symboli kampanii. Miasto było bombardowane z powietrza i ostrzeliwane przez artylerię. Warszawa skapitulowała 28 września. W tym samym czasie na wschodzie sytuacja Polski dramatycznie się zmieniła. 17 września Armia Czerwona przekroczyła wschodnią granicę II Rzeczypospolitej. Była to konsekwencja tajnego protokołu paktu Ribbentrop-Mołotow, w którym Niemcy i Związek Sowiecki podzieliły między siebie strefy wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej. Polska znalazła się w sytuacji wojny prowadzonej jednocześnie przeciwko dwóm potężnym sąsiadom.

KONIEC KAMPANII WRZEŚNIOWEJ

Historyk sądzi, że gdyby ZSRS nie zaatakował Polski 17 września 1939 r., to przebieg kampanii wrześniowej teoretycznie mógł być inny.

— Moim zdaniem, do 17 września nic nie było przesądzone. Tak, Wojsko Polskie było w odwrocie, ale nie było rozgromione. Tak, 17-18 września rząd i władze opuściły Polskę, ale Warszawa nadal się broniła. O wszystkim zadecydowało wbicie noża „w plecy" przez sowietów. Gdyby nie ten fakt, to można gdybać, jakie rezerwy posiadała Polska i na ile by ich wystarczyło. Atak sowietów ostatecznie przesądził los Polski. Polska, niestety, była wówczas osamotniona. Deklaracje Francji i Wielkie Brytanii były tylko na papierze — dodaje Tomasz Bożerocki.

28 września skapitulowała Warszawa, następnie Modlin i Hel. Ostatnim dużym starciem kampanii była bitwa pod Kockiem, rozpoczęta 2 października. Oddziały Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie" generała Franciszka Kleeberga walczyły z Niemcami do 5 października. 6 października 1939 r. zakończyły się ostatnie zorganizowane działania Wojska Polskiego. Kampania wrześniowa trwała 35 dni. Ostateczna klęska była przede wszystkim konsekwencją ogromnej przewagi dwóch agresorów oraz braku realnej pomocy militarnej ze strony zachodnich sojuszników. ■

TVP WILNO

Po dojściu do władzy Adolf Hitler zaczął łamać postanowienia traktatu wersalskiego **Fot. Domena publiczna**

W Kownie startuje montaż koła widokowego

Jesienią na Wyspie Niemna w Kownie pojawi się nowa atrakcja. Montaż 45-metrowego koła widokowego rozpocznie się już we wrześniu. Z jego gondoli będzie można oglądać panoramę miasta.

Wyprodukowane przez holenderską firmę „SkyView Creation B.V." koło widokowe zostanie ustawione na Wyspie Niemna wcześniej niż pierwotnie planowano. Jak poinformował w poniedziałek 31 sierpnia samorząd miasta Kowna, prace montażowe mają ruszyć już we wrześniu.

Jak poinformował dyrektor „Kaunas IN" Tadas Stankevičius, urządzenie zostało wyprodukowane wcześniej niż zakładano, dlatego konieczne było szybkie podjęcie decyzji dotyczącej jego lokalizacji.

„Producent poinformował, że koło zostało wyprodukowane szybciej niż planowano. Z tego powodu trzeba było dość szybko rozstrzygnąć kwestię lokalizacji. Producenci, dysponujący dużym doświadczeniem, wskazali na wyspę na Niemnie jako najlepszą lokalizację na dziś. Zarówno na podstawie naszego doświadczenia, jak i po konsultacjach z innymi operatorami doszliśmy do wniosku, że takie obiekty powinny znajdować się w miejscach o dużym natężeniu ruchu pieszego" — powiedział Tadas Stankevičius. Instalacja będzie mobilna i nie zostanie przymocowana do podłoża. Dzięki temu w przyszłości będzie można przenieść ją w inną część miasta. Jedną z rozważanych lokalizacji są okolice stadionu im. S. Dariaus ir S. Girėno.

Koło widokowe będzie miało 32 zamknięte, klimatyzowane i ogrzewane gondole. Jednocześnie będzie mogło z niego korzystać do 192 osób.

Bilet dla osoby dorosłej będzie kosztował 12 euro. Dzieci w wieku od 4 do 15 lat, studenci, seniorzy i osoby niepełnosprawne zapłacą 8 euro. Bilet rodzinny dla dwóch osób dorosłych i dwojga dzieci będzie kosztował 35 euro, natomiast dla dwóch osób dorosłych i trójki dzieci — 39 euro.

Opr. J.B. na podst. ELTA

eprasa.pl 823de078a0

Rudomino pożegnało lato. Tradycyjna impreza okazją do dyskusji o lokalnej kulturze

Rudomino w piątkowy wieczór pożegnało lato w rytmie muzyki. 28 sierpnia mieszkańcy i goście spotkali się na plenerowym koncercie „Goodbye Summer Party", który od lat jest jedną z lokalnych tradycji.

Honorata Adamowicz

Podczas wydarzenia mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz zwrócił uwagę na znaczenie kulturalnych inicjatyw dla lokalnych społeczności

Wspólna zabawa stała się okazją nie tylko do posłuchania muzyki, ale także do spotkania, rozmów i spędzenia czasu razem. Tegoroczne wydarzenie stało się również okazją do rozmowy o tym, jaką rolę w życiu rejonu wileńskiego odgrywa kultura od wielkich koncertów przyciągających tysiące osób po działalność lokalnych zespołów, kół i centrów kultury.

Podczas wydarzenia mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz zwrócił uwagę na znaczenie takich inicjatyw dla lokalnych społeczności. Jak podkreślił, mieszkańcy rejonu mają coraz więcej okazji, by uczestniczyć w różnorodnych wydarzeniach kulturalnych, a organizowane imprezy z roku na rok przyciągają coraz większą publiczność.

„Cieszę się, że te piękne tradycje są kontynuowane i każdego roku gromadzą coraz więcej osób. Samorząd dokłada wszelkich starań, aby życie kulturalne w rejonie wileńskim było żywe, różnorodne i dostępne dla wszystkich. Nasi mieszkańcy zasługują na wysokiej jakości wydarzenia, dobrą muzykę oraz okazje do spotkań i wspólnego spędzania czasu" — powiedział mer do zebranej publiczności.

Muzyczną część wieczoru rozpoczęła Gabrielė Zagarenko wraz z zespołem Multikultūra. Gwiazdą koncertu był natomiast brytyjski zespół Spirit of Smokie, wykonujący na żywo największe utwory legendarnej grupy Smokie i kontynuujący jej muzyczne dziedzictwo. Koncert pokazał przy tym, że wydarzenia organizowane w rejonie mogą łączyć różne style muzyczne, pokolenia i publiczność o różnych zainteresowaniach.

TRADYCJA MUSI ŻYĆ

Jak podkreśla w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Wioleta Cereszka, dyrektorka Centrum Kultury w Rudominie (RKC), kultura w rejonie wileńskim ma jednak znacznie szersze zadanie niż organizowanie koncertów. W jej ocenie powinna być również przestrzenią, w której pielęgnowane są lokalne tradycje, a jednocześnie odpowiada się na zmieniające się potrzeby mieszkańców.

— Ważne jest przede wszystkim to, żeby tradycja nie zanikała. Rejon wileński jest wielokulturowy, dlatego dbamy o to, żeby ludowość i nasze tradycje były zachowane. Mieszkają tutaj ludzie różnego pochodzenia, dlatego chcemy troszczyć się o to bogactwo kulturowe. Jednocześnie zależy nam na młodzieży. Wszystko się zmienia, dlatego organizujemy koncerty o różnym charakterze, aby młodzi ludzie mogli wspólnie przychodzić, spędzać czas, ale też znaleźć ofertę odpowiadającą ich potrzebom — mówi dyrektorka RKC.

Oferta kulturalna nie kończy się jednak wraz z ostatnim letnim koncertem. Jesienią planowany jest kolejny cykl wydarzeń, który ma obejmować zarówno koncerty, jak i działania edukacyjne oraz inicjatywy prowadzone przez lokalne zespoły i koła.

— Jesienią będziemy mieli nowy cykl i szereg różnych wydarzeń. Będą to koncerty, zajęcia edukacyjne i inne inicjatywy. Warto podkreślić, że oprócz koncertów mamy również działalność naszych zespołów i kół. Bardzo się cieszymy, że odrodziło się u nas koło seniorów w Rzeszy. Organizujemy dla nich różnego rodzaju zajęcia, ale także wycieczki. Mamy więc bardzo dużo różnorodnych działań i właśnie takie inicjatywy będziemy kontynuować — zapowiada Wioleta Cereszka.

CORAZ WIĘKSZE IMPREZY, CORAZ WIĘKSZA PUBLICZNOŚĆ

O rosnącym znaczeniu kultury w życiu mieszkańców mówił również mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz. Jego zdaniem w ostatnich latach wyraźnie widać rozwój zarówno samych wydarzeń, jak i ich jakości. Coraz większe imprezy przyciągają publiczność z różnych środowisk, w różnym wieku i posługującą się różnymi językami.

9.>>

eprasa.pl 823de078a0

8.>>

— Kulturę na terenie Wileńszczyzny oceniam dobrze. W ostatnich latach bardzo rozwijają się prestiżowe imprezy, a wraz z nimi rośnie ich jakość. Przyciągają one coraz bardziej zróżnicowaną publiczność — zarówno pod względem wieku, jak i języka. Oferta wydarzeń jest różnorodna — ocenia Robert Duchniewicz w rozmowie z „Kurierem Wileńskim".

Rosnące zainteresowanie wydarzeniami kulturalnymi stawia jednak przed samorządem konkretne wyzwania. Jednym z największych pozostaje infrastruktura. Obecne centra kultury nie są w stanie pomieścić publiczności, którą przyciągają największe imprezy. W przypadku wydarzeń gromadzących tysiące osób organizatorzy często muszą korzystać z przestrzeni plenerowych.

— Nadal brakuje nam odpowiednich pomieszczeń, aby większe imprezy organizować pod dachem, a nie na ulicy. Nasze centra kultury mają zazwyczaj po 300-350 miejsc, a na niektóre wydarzenia przychodzi nawet do 10 tys. osób. Potrzebujemy więc obiektu, który byłby większym centrum i pozwalał organizować wydarzenia na odpowiednią skalę. Dlatego myślimy o przyszłości jeszcze dość odległej i rozważamy projekt sali konferencyjnej w okolicach Niemieża. Mogłoby tam również zostać przeniesione centrum kultury z Rudomina. Byłaby to baza, która swoim zasięgiem mogłaby zapewniać usługi kulturalne mieszkańcom większej części rejonu — zaznacza mer.

BYĆ BLISKO MIESZKAŃCÓW

Duża sala nie oznacza jednak, że lokalne centra kultury stracą swoje znaczenie. Wręcz przeciwnie, specyfika rejonu wileńskiego wymaga, aby życie kulturalne rozwijało się w kilku miejscach jednocześnie. Odległości i lokalne przyzwyczajenia sprawiają, że mieszkańcy nie zawsze chcą lub mogą dojeżdżać na wydarzenia do innych części rejonu.

— Rejon wileński ma swoją specyfikę. Mieszkańcy Miednik raczej nie pojadą do Niemenczyna, podobnie jak mieszkańcy innych miejscowości nie będą jeździć do Rudomina, dlatego musimy mieć kilka punktów, w których rozwija się życie kulturalne. Ogólnie jednak widzimy, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Mamy coraz więcej wydarzeń, są one coraz lepszej jakości, choć oczywiście nadal mamy nad czym pracować — podsumowuje Robert Duchniewicz.

KONKUROWAĆ Z WILNEM

Na rozwój kultury zwraca uwagę również dyrektor administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego Vytautas Vansavičius. Jego zdaniem inwestycje w kulturę przynoszą widoczne efekty, a mieszkańcy coraz wyżej oceniają ofertę wydarzeń organizowanych w rejonie.

— Uważam, że kultura w rejonie wileńskim z każdym rokiem coraz bardziej się rozwija. Bardzo się cieszę, że samorząd tak dużo inwestuje w kulturę. Widzimy efekty tych inwestycji w naszym otoczeniu, ale także w rosnącej liczbie wydarzeń kulturalnych. Co ważne, mieszkańcy bardzo wysoko oceniają ofertę kulturalną rejonu. To naprawdę cieszy, zwłaszcza że z każdym rokiem organizowane wydarzenia przyciągają coraz więcej osób — komentuje w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Vytautas Vansavičius.

Jego zdaniem dalszy rozwój oferty kulturalnej wymaga jednak nie tylko zwiększania liczby wydarzeń, ale również zapraszania artystów, którzy są w stanie przyciągnąć dużą publiczność. Rejon wileński znajduje się bowiem w bezpośrednim sąsiedztwie Wilna, które oferuje mieszkańcom bardzo bogaty kalendarz wydarzeń.

— Jeśli chodzi o to, co można byłoby jeszcze zmienić czy wzmocnić, uważam, że przede wszystkim należy zapraszać artystów, którzy potrafią przyciągnąć dużą publiczność. Rejon wileński znajduje się przecież tuż obok Wilna, a samo miasto oferuje bardzo bogaty program kulturalny. Musimy więc z nim konkurować. Naturalne jest, że podczas organizowanych w ostatnich latach wydarzeń występują zarówno artyści z zagranicy, jak i z Litwy. Nie zapominamy oczywiście także o naszych lokalnych wykonawcach, którzy tradycyjnie od wielu lat uczestniczą w wydarzeniach organizowanych w rejonie — podkreśla Vansavičius. ■

Fot. Honorata Adamowicz

Muzyczną część wieczoru rozpoczęła Gabrielė Zagarenko wraz z zespołem Multikultūra

eprasa.pl 823de078a0

W przededniu 1 września Krystyna Dzierżyńska o problemach i sukcesach polskich szkół na Litwie

Justyna Giedrojć

W tym roku szkolnym naukę w polskich szkołach Wilna i Wileńszczyzny rozpocznie około 800 pierwszoklasistów. Z jakimi problemami mierzą się obecnie polskie szkoły i jakie sukcesy można odnotować w systemie oświaty, opowiada „Kurierowi Wileńskiemu" Krystyna Dzierżyńska, prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna".

Krystyna Dzierżyńska, prezes „Macierzy Szkolnej"
Fot. Marian Paluszkiewicz

PRZYKRA SYTUACJA

— Przykro, lecz musimy stwierdzić, że sytuacja, niestety, nie jest normalna, ponieważ w wyniku decyzji Samorządu Rejonu Trockiego osobowość prawną straciły dwie polskie szkoły. Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu stało się filią Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie, filią Gimnazjum w Trokach stała się Szkoła Podstawowa im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach. Jest to smutne, gdyż faktycznie dzieci ucząc się przez wiele lat w tych szkołach, dowiadują się, że ich placówka nie jest już samodzielna. Jest to działanie, które trudno uznać za podejmowane w trosce o dobro dziecka. W innych rejonach i w Wilnie sytuacja wygląda w miarę normalnie. Dzięki staraniom wielu osób pomyślnie zakończyła się sprawa uczniów Szkoły-Przedszkola „Wilia", którzy z powodu braku zadeklarowanego miejsca zamieszkania rodziców w Wilnie nie mogli być przyjęci do stołecznego Progimnazjum im. Jana Pawła II. Co do sukcesów, to wypada się cieszyć z w miarę pomyślnie złożonej matury, szczególnie z 39 „setek" z egzaminu państwowego z języka ojczystego. Końcowe zaś podsumowanie wyników poczynimy jak zawsze podczas konkursu „Najlepsza szkoła — najlepszy nauczyciel" — mówi Krystyna Dzierżyńska.

Zaznacza, że jednym z problemów szkolnictwa polskiego w kraju nadal pozostaje optymalizacja sieci szkół, która szczególnie dotyczy małych miejscowości.

— Rozporządzenie wydane przez Ministerstwo Oświaty, Nauki i Sportu stanowi, że do utworzenia klasy jedenastej wystarczy ośmiu uczniów i nie ma określonego limitu uczniów w szkole. Jest to niewątpliwie krok w dobrym kierunku, jednak w dokumencie znalazł się zapis, że ostateczna decyzja w tej sprawie należy do samorządu. A co dotyczy samorządów, mamy na Litwie przykład, który pokazuje, że takie decyzje nie zawsze są podejmowane zgodnie z oczekiwaniami polskiej społeczności. Mam oczywiście na myśli sytuację w Połukniu i Starych Trokach. Kolejnym problemem, który dotyczy nie tylko szkół polskich, ale również litewskich, są ciągłe zmiany w odnowionych programach nauczania. Pojawiają się kolejne zmiany, poprawki i uzupełnienia, co również nie sprzyja stabilności procesu edukacyjnego. Faktycznie, cała oświata boryka się z wieloma problemami, które trzeba rozwiązywać — zauważa prezes „Macierzy Szkolnej".

ZAKUP PODRĘCZNIKÓW I ZNACZĄCA POMOC POLSKI

— Tak się złożyło, że po przyjęciu w 2022 r. nowej podstawy programowej od razu pojawił się ogromny problem z brakiem podręczników. W pierwszej kolejności musiały one zostać napisane w języku litewskim, a następnie przetłumaczone na język polski. Nie wszystkie podręczniki były od razu dostępne w języku litewskim, dlatego bardzo pilnowaliśmy terminów ich publikacji, aby możliwie szybko mogły zostać przetłumaczone na język polski i trafić do szkół. Zasadnicza jest tu kwestia kosztu, gdy podręcznik tłumaczony na język polski bywa do 40 proc. droższy niż podręcznik wydany w języku litewskim, więc środki tzw. koszyka klasy na pewno nie wystarczały na zakupienie takich podręczników. Po raz kolejny wsparł nas Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków z budżetu państwa polskiego i sukcesywnie podręczniki trafiały do naszych szkół. Podręczniki były także zakupywane z funduszy europejskich w ramach programu Narodowej Agencji Oświaty „Galimybių mokykla" (Szkoła Możliwości) — wyjaśnia Krystyna Dzierżyńska.

— Wyrażamy radość i ogromną wdzięczność, że Polska traktuje oświatę polską na Litwie jako rzecz priorytetową. „Macierz Szkolna" zawsze odczuwa tę chęć pomocy, różnorodnego wsparcia naszych dzieci i młodzieży. Bez pomocy Polski z pewnością byłoby o wiele trudniej. A ponieważ „Macierz Szkolna" pełni funkcję organizacji parasolowej dla wszystkich polskich szkół i przedszkoli na Wileńszczyźnie, zawsze zabiegamy o to, by zapewnić realizację potrzeb naszej oświaty. W imieniu całej polskiej społeczności na Litwie dziękujemy naszej Macierzy — Polsce, za zrozumienie i wsparcie — podkreśla prezes „Macierzy Szkolnej". ■

eprasa.pl 823de078a0

„Bon Pierwszaka”: ponad 1400 zestawów dla uczniów i przedszkolaków na Litwie

26 sierpnia do Wilna z Polski dotarło 848 wyprawek szkolnych dla pierwszoklasistów polskich szkół na Litwie wyposażonych w plecaki z najpotrzebniejszymi przyborami szkolnymi, a także 626 zestawów dla dzieci rozpoczynających edukację przedszkolną.

Honorata Adamowicz

— To jest bardzo ważne, ponieważ kwestia pamięci i pomocy dla najmłodszego pokolenia Polaków zamieszkałego na Litwie jest niezwykle istotna. Wsparcie jest także ważnym sygnałem, że polskie szkolnictwo na Litwie nadal pozostaje kwestią priorytetową dla Rzeczypospolitej. W ramach „Bonu Pierwszaka” polscy pierwszoklasiści otrzymują kompletne wyprawki, m.in. ergonomiczny plecak, mini plecaczek na strój sportowy, bidon, śniadaniówkę oraz wszystkie potrzebne przybory szkolne. Zestaw ma być na tyle praktyczny i kompletny, aby dziecko mogło korzystać z niego przez cały rok szkolny, a z części wyposażenia nawet w kolejnym roku — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Krystyna Dzierżyńska, prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.

REALNA ULGA DLA RODZINNYCH BUDŻETÓW

Koszty rozpoczęcia nauki są szczególnie wysokie w przypadku pierwszoklasistów. Dlatego, jak podkreśla rozmówczyni, każda forma wsparcia stanowi realną ulgę dla rodzinnego budżetu.

— Wiadomo, że gdy dzieci idą do szkoły, a w szczególności pierwszaki, wydatki są znacznie większe. Takie odciążenie budżetu rodzinnego uważamy za rzecz bardzo ważną. „Bon Pierwszaka” jest miłą niespodzianką przekazywaną podczas apelu pierwszowrześniowego w każdej szkole, w otoczeniu rodziców i honorowych gości. To podnosi rangę i znaczenie takiej pomocy — zaznacza Krystyna Dzierżyńska.

W tym roku przygotowano 848 wyprawek. Dokładna liczba dzieci, które rozpoczną naukę w pierwszych klasach, będzie jednak znana dopiero w drugiej połowie września, po zamknięciu rejestrów uczniowskich.

Wsparcie nie ogranicza się jednak wyłącznie do uczniów szkół. Pomoc otrzymają również najmłodsi wychowankowie polskich przedszkoli na Litwie.

ZESTAWY DLA NAJMŁODSZYCH

Dzieci, które po raz pierwszy przekroczą próg polskiego przedszkola, otrzymają tzw. „Bon Przedszkolaka” kompletny zestaw materiałów potrzebnych do pracy w grupie przedszkolnej.

Wyprawka obejmuje m.in. różnego rodzaju papier, bloki , farby i materiały plastyczne. Dzięki nim dzieci będą mogły rozwijać swoje zdolności twórcze i kreatywność.

— Wszystko, co znajduje się w tym zestawie, naprawdę będzie przydatne do pracy w grupie w przedszkolu. Jest to zestaw indywidualny, ale przeznaczony do pracy właśnie w przedszkolu — wyjaśnia Dzierżyńska.

„WDZIĘCZNOŚĆ JEST OGROMNA”

Prezes „Macierzy Szkolnej” podkreśla, że dla polskich rodziców na Litwie jest to ważny gest oraz konkretna forma wsparcia.

— Wdzięczność rodziców, a i całej polskiej społeczności na Litwie jest ogromna — mówi.

Podziękowania kierowane są do Instytutu Rozwoju Języka Polskiego, który dofinansował wyprawki z budżetu państwa polskiego, oraz do Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego, bezpośredniego realizatora projektu w Polsce. Na Litwie wieloletnim partnerem projektu jest Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”. ■

„Bon Pierwszaka” jest miłą niespodzianką przekazywaną podczas apelu pierwszowrześniowego w każdej szkole **Fot. Waldemar Dowejko via zw.lt**

eprasa.pl 823de078a0

Litwa chce dołączyć do CERN. Prof. Stankiewicz: „Naukowcy nie pracują tylko na przemysł”

Litwa ubiega się o pełnoprawne członkostwo w CERN. Fizyk, prof. Wojciech Stankiewicz z Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina w rozmowie z „KW” sądzi, że dzięki członkostwu Litwa będzie bardziej widoczna w świecie nauki.

Antoni Radczenko

Premier Mindaugas Sinkevičius zwrócił się w oficjalnym liście do kierownictwa Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych (CERN) w sprawie dążenia Litwy do uzyskania pełnoprawnego członkostwa w tej organizacji.

Bycie członkiem CERN przyczynia się do większej rozpoznawalności — twierdzi Wojciech Stankiewicz **Fot. Marian Paluszkiewicz**

LIST PREMIERA

„Członkostwo Litwy w CERN jest zarówno strategicznym celem państwa, który wzmocniłby naszą rolę w europejskim ekosystemie nauki i innowacji, jak i szansą na otwarcie wielu nowych możliwości przed litewskimi naukowcami, studentami i przedsiębiorstwami” — napisał szef rządu.

CERN to znajdująca się w Genewie placówka naukowo-badawcza, która jest jedną z najważniejszych instytucji na świecie zajmujących się fizyką cząstek elementarnych. Głównym celem CERN jest badanie najbardziej fundamentalnych składników materii i praw, które rządzą Wszechświatem. Naukowcy m.in. próbują odpowiedzieć na pytania: Z czego dokładnie zbudowana jest materia? Jak powstał Wszechświat? Dlaczego cząstki mają masę? Członkami organizacji są obecnie 23 państwa.

NIE UCZESTNICZYSZ — NIE ISTNIEJESZ

Fizyk, doktor nauk przyrodniczych, profesor Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina Wojciech Stankiewicz sądzi, że to jest dobry krok dla Litwy.

— Działalność CERN to nie jest działka naukowa, w której się specjalizuję. Tym niemniej wiem, że naukowcy z Litwy od dawna współpracują z CERN. Uczestniczyli i brali udział w jej projektach — oświadcza naukowiec w rozmowie z „Kurierem Litewskim”.

> Historia CERN sięga roku 1952, kiedy 11 państw Europy podpisało umowę o utworzeniu Rady Europejskiej Badań Jądrowych, która miała przygotować plan budowy i organizacji laboratorium.

Litwa jest członkiem stowarzyszonym CERN od 2018 r. W tym okresie litewscy naukowcy, doktoranci i inni studenci aktywnie włączyli się w działalność organizacji, pracując i odbywając staże w CERN. Członkostwo stowarzyszone stworzyło również litewskim przedsiębiorstwom możliwość udziału w przetargach organizowanych przez CERN. Natomiast pełnoprawne członkostwo zniosłoby ograniczenia obowiązujące członków stowarzyszonych.

Dążenie do uzyskania pełnoprawnego członkostwa w CERN zostało uwzględnione w programie XXI rządu. Naukowiec jest przekonany, że uczestniczenie w takich organizacjach jest bardzo ważne nie tylko dla samych naukowców, ale również dla państwa.

— Jeśli nie uczestniczysz w tym teamsie, to zwyczajnie ciebie nie ma. Bardzo możliwe, że praktyczne zastosowanie badań jądrowych nie jest aktualne dla naszego kraju. Badanie gwiazd również raczej nie ma realnego przełożenia na życie, ale to nie oznacza, że takie badania nie są potrzebne. Warto pamiętać, że naukowcy nie pracują tylko na przemysł. Naukowcy przyczyniają się do rozwoju nauki, która nie ma granic — zaznacza nasz rozmówca.

13.>>

eprasa.pl 823de078a0

12.>>

BARDZIEJ ROZPOZNAWALNA

CERN buduje i obsługuje akceleratory cząstek, które rozpędzają cząstki do ogromnych prędkości, a następnie doprowadzają do ich zderzeń. Najbardziej znanym urządzeniem jest Wielki Zderzacz Hadronów (LHC) — największy i najbardziej zaawansowany akcelerator cząstek na świecie. Ma około 27 km obwodu i znajduje się pod ziemią na terenie Szwajcarii i Francji. Podczas zderzeń powstają warunki pozwalające naukowcom obserwować bardzo rzadkie cząstki i zjawiska.

Przynależność do międzynarodowych organizacji naukowych, sądzi prof. Stankiewicz, ma też praktyczną zaletę.

— Członkostwo w CERN lub innej organizacji podnosi widoczność Litwy. Generalnie finansowanie nauki ma kilka źródeł. Pierwsze, to środki pochodzące z budżetu Ministerstwa Oświaty, Nauki i Sportu. Drugim są projekty lokalne pochodzące na przykład od Rady Nauki Litwy, który kilka razy w roku ogłasza konkurs dotyczący poszczególnych dziedzin nauki. Trzecie źródło ma charakter międzynarodowy. Naukowcy zawsze są zachęcani do tego, aby pisali wspólne projekty z uczelniami lub grupami naukowców z różnych państw. Tylko nikt nie zaprosi naukowca z Litwy do wspólnego projektu, jeśli Litwa będzie niewidoczna. Właśnie bycie członkiem CERN przyczynia się do większej rozpoznawalności — oświadcza Wojciech Stankiewicz.

BADANIA ANTYMATERII

Historia CERN sięga roku 1952, kiedy 11 państw Europy podpisało umowę o utworzeniu Rady Europejskiej Badań Jądrowych, która miała przygotować plan budowy i organizacji laboratorium. Polska jest pełnoprawnym członkiem instytucji od 1991 r. od 1964 r. miała status członka-obserwatora, jako jedyny kraj bloku wschodniego. Do największych osiągnięć CERN uważa się odkrycie bozonu Higgsa w 2012 r. Eksperymenty ATLAS i CMS przy Wielkim Zderzaczu Hadronów (LHC) wykazały istnienie cząstki odpowiadającej przewidywanemu wcześniej bozonowi Higgsa. W 2013 r. naukowcy Peter Higgs i François Englert otrzymali za tę teorię Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki. Poza tym CERN jest jednym z najważniejszych miejsc na świecie, gdzie produkuje się i bada antymaterię.

Ze względu na osiągnięcia członkostwo w CERN jest dla państwa czymś więcej niż uczestnictwem w organizacji fizyków. Daje dostęp do międzynarodowego środowiska naukowego, zaawansowanych technologii, projektów badawczych oraz kontraktów dla przedsiębiorstw. ■

Członkostwo Litwy w CERN jest strategicznym celem państwa — napisał Mindaugas Sinkevičius **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

Ostrożny optymizm ws. Ratcliffe'a w Rosji

Wizyta dyrektora CIA Johna Ratcliffe'a w Moskwie może być dla nas korzystna — ocenił we czwartek 27 sierpnia przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Remigijus Motuzas. Z kolei Laurynas Kasčiūnas, przewodniczący konserwatystów, stwierdził, że taka podróż szefa CIA świadczy o tym, że USA dba o bezpieczeństwo Litwy. Jednak pewne obawy na ten temat na łamach magazynowego wydania „KW" wyrażał Žygimantas Pavilionis.

„Uważam, że dla Litwy ta wizyta jest, nie ukrywam tego słowa, pod pewnym względem korzystna" — powiedział Motuzas w rozmowie z dziennikarzami, wskazując na doniesienia o możliwych rosyjskich atakach na obiekty infrastruktury krytycznej w państwach NATO. Motuzas zapewnił jednak, że „w najbliższym czasie bezpośredniego zagrożenia militarnego nie ma".

Prezydent Litwy Gitanas Nausėda poinformował we środę 26 sierpnia, że Wilno zostało uprzedzone o wizycie Ratcliffe'a, a sojusznicy mają wkrótce tygodniu otrzymać informacje o celach tej podróży i jej przebiegu.

Szef CIA John Ratcliffe odwiedził we wtorek Moskwę po to, by ostrzec Rosję przed próbą ataku na państwa NATO — podał w środę dziennik „Wall Street Journal" („WSJ"). Według serwisu Politico ostrzeżenie dotyczyło ataku na państwa bałtyckie. Jak dotąd nie ma informacji, by Ratcliffe rozmawiał we wtorek z rosyjskim przywódcą; według Kremla do takiego spotkania nie doszło.

Z kolei na łamach magazynowego wydania „KW" Žygimantas Pavilionis, wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych wyrażał pewne obawy.

– Nie jestem fanem kontaktów Waszyngtonu z Moskwą, ponieważ kiedyś takie kontakty przesądziły o niepodległości Litwy i Polski. Jakiekolwiek dialog z agresorem prowadzi do bardzo smutnych konsekwencji — dzieli się refleksją z „Kurierem Wileńskim" Pavilionis.

Opr. A.K. na podst. PAP, BNS, KW

eprasa.pl 823de078a0

Polska i Hiszpania wspólnie zakupią samoloty tankujące Airbus za 5,4 mld euro

Polska i Hiszpania uzgodniły wspólny zakup co najmniej siedmiu samolotów do tankowania i transportu Airbus A330 MRTT za 5,4 mld euro, z czego cztery trafią do Polski do 2030 r.

Według danych hiszpańskiego rządu, siedmioletnia umowa przewiduje zakup samolotów oraz wsparcie logistyczne niezbędne do rozpoczęcia ich eksploatacji.

NIEZBĘDNE DLA OBRONNOŚCI

„Wczoraj rząd Hiszpanii wyraził zgodę na zakup, w ramach programu SAFE wspólnie z Polską, co najmniej siedmiu samolotów tankujących i transportowych typu Airbus A330 MRTT" — napisał w środę na platformie X (dawniej Twitter) polski minister obrony Władysław Kosiniak-Kamysz.

„Najważniejsze jest to, że Polska otrzyma cztery samoloty do 2030 r." — dodał.

Według niego samoloty A330 MRTT są niezbędne dla polskich sił powietrznych i wzmocnią bezpieczeństwo Polski oraz całego sojuszu NATO.

Pod koniec czerwca Władysław Kosiniak-Kamysz przebywał z wizytą w Hiszpanii, gdzie spotkał się z hiszpańską minister obrony Margaritą Robles oraz kierownictwem największego europejskiego producenta samolotów Airbus, wytwarzającego samoloty A330 MRTT.

Następnie minister ogłosił, że Polska zamówi u Airbusa cztery takie samoloty, a realizowany wspólnie z Hiszpanią zakup będzie finansowany w ramach unijnych środków na cele obronne SAFE, które przyznają pierwszeństwo sprzętowi wojskowemu wyprodukowanemu w Europie.

AIRBUS MA BYĆ „UNIWERSALNY"

Samolot jest tworzony na bazie produkowanego we Francji dużego samolotu pasażerskiego A330, a firma Airbus w Hiszpanii przebudowuje go tak, aby mógł uzupełniać zapasy paliwa innych samolotów w powietrzu. Ponieważ zachowano możliwość przewożenia pasażerów, A330 MRTT może być również wykorzystywany do ewakuacji w trybie pilnym lub jako mobilny szpital polowy.

Możliwość uzupełniania zapasów paliwa w powietrzu jest niezbędna do pełnego wykorzystania potencjału operacyjnego myśliwców F-16 oraz niedawno zakupionych F-35, eksploatowanych przez polskie Siły Powietrzne — podkreśla agencja informacyjna PAP.

CZYM JEST SAFE?

SAFE to unijny instrument pożyczek preferencyjnych o wartości 150 mld euro, stworzony w celu przyspieszenia zbrojeń. Najwięcej środków w ramach tego programu przeznaczono dla Polski — 43,7 mld euro w postaci pożyczek na inwestycje w obronność.

Dla Litwy w ramach programu SAFE przeznaczono 6,375 mld euro. Pierwsza transza w wysokości 956 mln euro dotarła do kraju w czerwcu br. Szacuje się, że dzięki temu instrumentowi finansowemu Litwa będzie mogła pokryć około połowy kosztów związanych z rozwojem narodowej dywizji wojskowej. Część finansowania ma również zostać przeznaczona na wsparcie Ukrainy. Okres spłaty pożyczki wynosi 45 lat, a oprocentowanie odpowiada warunkom, na jakich pożycza środki Komisja Europejska. ■

Pod koniec czerwca Władysław Kosiniak-Kamysz przebywał z wizytą w Hiszpanii, gdzie spotkał się z hiszpańską minister obrony Margaritą Robles oraz kierownictwem największego europejskiego producenta samolotów Airbus, wytwarzającego samoloty A330 MRTT.

Opr. A.K. na podst. PAP via ELTA

Informację przekazał szef resortu obronności Polski, wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz **Fot. Tomasz Waszczuk via ELTA**

eprasa.pl 823de078a0

Zmiany w Ustawie o wzmacnianiu rodziny. Rząd daje zielone światło, ale dyskusja trwa

Honorata Adamowicz

Spadająca liczba urodzeń, zmieniające się potrzeby rodzin i konieczność oparcia polityki rodzinnej na wiedzy naukowej — to główne argumenty za zmianami w Ustawie o wzmacnianiu rodziny. Rząd zasadniczo poparł projekt, ale jednocześnie rozgorzała dyskusja o przyszłości Krajowej Rady Rodziny oraz o zasadzie komplementarności ojcostwa i macierzyństwa.

Projekt zmian ma uporządkować zasady prowadzenia polityki rodzinnej, określić, czym jest rodzina oraz jaką pomoc powinna otrzymywać **Fot. M. P.**

Rząd zasadniczo poparł rozpatrywane w Sejmie zmiany w Ustawie o wzmacnianiu rodziny. Jednocześnie zdecydowano, że Sejm powinien rozważyć możliwość zachowania Krajowej Rady Rodziny jako instytucji budżetowej. Jūratė Zailskienė, wiceprzewodnicząca Sejmu i jedna z inicjatorek projektu, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" podkreśla, że za zmianami stoją przede wszystkim zmiany demograficzne oraz potrzeba dostosowania polityki rodzinnej do obecnej sytuacji.

— Projekt zmian ma uporządkować zasady prowadzenia polityki rodzinnej, określić, czym jest rodzina, jaką pomoc powinna otrzymywać oraz jakie instytucje powinny odpowiadać za jej dobro. Obecna ustawa została przyjęta w 2017 r. i od tego czasu wiele się zmieniło. Zmieniły się niektóre akty prawne i pojawiła się propozycja, aby ponownie, jeszcze poważniej spojrzeć na instytucję rodziny i zrobić wszystko, aby zapewnić jej maksymalne wsparcie — mówi rozmówczyni.

Jednym z najbardziej dyskutowanych elementów projektu jest przyszłość Krajowej Rady Rodziny. Rozważano, czy powinna ona pozostać instytucją budżetową, czy zostać przekształcona w organizację społeczną.

— Wydaje mi się, że jest to po prostu kwestia dyskusji. Rząd zdecydował teraz, że rada powinna pozostać instytucją budżetową. Rada powinna przede wszystkim dostarczać władzom wiedzy opartej na badaniach i analizach. Szczególnie istotne jest, aby rada nie była jedynie kolejną instytucją administracyjną, lecz rzeczywiście opierała swoje rekomendacje na badaniach. Bardzo ważne jest to, aby opierała swoją działalność na wiedzy naukowej i przedstawiała rządowi propozycje oparte na wynikach badań — mówi Jūratė Zailskienė.

Rząd przedstawił stanowisko w sprawie nowej redakcji ustawy o wzmacnianiu rodziny, przygotowanej z inicjatywy posłów socjaldemokratycznych Orinty Leiputė, Indrė Kižienė, Birutė Vėsaitė, Jurgity Šukevičienė, Jūratė Zailskienė i Dariusa Razmislevičiausa. Minister zdrowia Linas Kukuraitis zaproponował jednak, aby Sejm rozważył możliwość zachowania obecnego statusu Krajowej Rady Rodziny jako instytucji budżetowej, co pozwoliłoby jej nadal realizować powierzone zadania.

„Jeżeli chcemy osiągnąć jakiś rezultat, powinniśmy przeznaczać 115 tys. euro rocznie na tę instytucję budżetową, aby mogła nadal realizować te cele" — powiedział Kukuraitis podczas posiedzenia.

Premier Mindaugas Sinkevičius zaproponował przyjęcie stanowiska rządu wraz z propozycją ministra zdrowia.

Nie wszyscy zgodzili się jednak z kierunkiem proponowanych zmian. Minister sprawiedliwości Rita Tamašunienė nie poparła propozycji przekształcenia Krajowej Rady Rodziny z instytucji budżetowej w działający społecznie organ doradczy.

Jej zdaniem takie rozwiązanie osłabiłoby niezależną analizę polityki rodzinnej, ograniczyłoby możliwości Sejmu w zakresie skutecznego nadzoru nad polityką rodzinną, utrudniłoby współpracę między samorządami, ministerstwami i Sejmem oraz przerwałoby ciągłość doświadczenia instytucjonalnego zgromadzonego w ostatnich latach.

Kolejnym punktem spornym stała się zasada komplementarności ojcostwa i macierzyństwa. Ministerstwo Sprawiedliwości nie poparło propozycji jej usunięcia z ustawy.

Zgodnie z tą zasadą przy udzielaniu rodzinom wsparcia i pomocy uwzględnia się naturalną potrzebę dziecka posiadania ojca i matki.

Uwagi resortu srawiedliwości nie uwzględniono. W dokumencie dotyczącym uzgodnień argumentowano, że zasada ta jest już zapisana w ustawie o podstawach ochrony praw dziecka oraz w Kodeksie cywilnym, dlatego nie ma potrzeby jej powtarzania. ■

TVP WILNO

eprasa.pl 823de078a0

100 lat razem: jubileusz litewskiego Caritasu

Justyna Giedrojć

26 lipca Archidiecezja Wileńska zorganizowała uroczyste obchody 100-lecia litewskiego Caritasu. Jubileuszowe wydarzenie odbyło się pod hasłem „100 metų kartu” (100 lat razem) i zgromadziło pracowników organizacji, wolontariuszy, osoby korzystające z pomocy, darczyńców oraz wszystkich, którym bliska jest działalność Caritasu.

W ramach obchodów odprawiona została msza święta w kościele św. Teresy. Następnie w Ogrodzie przy Ostrej Bramie odbyła się dyskusja poświęcona problemowi samotności i znaczeniu wspólnoty. Na uczestników czekały również koncert, rozmowy oraz poczęstunek. Była to także okazja, by bliżej poznać działalność i misję Caritasu oraz spotkać osoby, które na co dzień angażują się w jego pracę.

W jubileuszowych uroczystościach uczestniczyli licznie zgromadzeni goście, wśród nich pierwsza dama Litwy Diana Nausėdienė, arcybiskup metropolita wileński Gintaras Grušas, prof. Bogusław Grużewski, przedstawiciele duchowieństwa, rządu, organizacji społecznych i środowisk zaangażowanych w działalność charytatywną.

SŁUŻBA TRWAJĄCA OD STU LAT

Diana Nausėdienė złożyła życzenia wspólnocie, pracownikom i wolontariuszom Caritasu Archidiecezji Wileńskiej. Pierwsza Dama podziękowała całej organizacji Caritas na Litwie za trwającą już od stu lat służbę na rzecz mieszkańców kraju, pomoc najbardziej potrzebującym członkom społeczeństwa oraz działania na rzecz wzmacniania wspólnoty.

„Przez sto lat wiele się zmieniło — państwa, czasy, wyzwania. Jednak Caritas zawsze pozostawał tam, gdzie najbardziej potrzebne są światło i nadzieja — u boku ludzi zmagających się z ubóstwem, chorobą, samotnością, stratą czy kryzysem” — powiedziała Nausėdienė.

Pierwsza Dama podkreśliła, że siła Caritasu tkwi nie tylko w udzielanej pomocy materialnej, lecz także w ludzkiej więzi, umiejętności wysłuchania oraz poszanowaniu godności każdego człowieka. Zwróciła również uwagę na wkład kardynała Audrysa Juozasa Bačkisa w rozwój działalności Caritasu na Litwie po odzyskaniu przez kraj niepodległości.

Nausėdienė podziękowała Caritasowi za znaczącą pomoc udzielaną Ukrainie i Ukraińcom na Litwie, w Ukrainie oraz w Mołdawii. Doceniła także wkład organizacji w ratowanie ukraińskich dzieci dotkniętych wojną oraz działania na rzecz ich powrotu do rodzin w ojczyźnie.

Za pośrednictwem sieci Caritasu pomoc uchodźcom wojennym jest udzielana w 33 litewskich samorządach.

CZYNY, SŁOWA I MODLITWA

Arcybiskup metropolita wileński Gintaras Grušas podkreślił, że stulecie działalności Caritasu jest okazją do wdzięczności dla tych, którzy przez dziesięciolecia nieśli pomoc potrzebującym, ale także wezwaniem do spojrzenia w przyszłość.

Przypomniał, że przez sto lat zmieniały się ustroje państwowe, społeczeństwo i warunki życia.

„Zmieniała się również forma działalności Caritasu. Jedno jednak pozostawało niezmienne — potrzeba ludzkiej obecności i solidarności z tymi, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji. Właśnie w tym doświadczeniu szczególnie wyraźnie widać istotę misji Caritasu. Człowiek potrzebuje nie tylko materialnego wsparcia, ale przede wszystkim tego, by ktoś go dostrzegł, wysłuchał i potraktował z godnością. Troska o drugiego człowieka nie jest jedynie dodatkowym zadaniem chrześcijanina. Wynika bezpośrednio z Ewangelii. Droga Boga zawsze prowadzi także ku drugiemu człowiekowi. Szczególnie ku temu, któremu jest trudno. Chrystus utożsamił się z głodnym, spragnionym, przybyszem, chorym i więźniem. Dlatego to, co czynimy najmniejszemu z naszych braci, czynimy samemu Chrystusowi” — mówił abp Gintaras Grušas.

Hierarcha wskazał jednocześnie, że prawdziwe miłosierdzie powinno obejmować trzy wzajemnie uzupełniające się wymiary: czyny, słowa i modlitwę.

„Te trzy rzeczy powinny iść ze sobą w parze. Same słowa, pozbawione konkretnych działań, mogą stać się puste.

17.>>

Caritas na Litwie skupia prawie 3,7 tys. wolontariuszy i 395 pracowników
Fot. Marian Paluszkiewicz

eprasa.pl 823de078a0

17.>>

Z kolei czyny oderwane od modlitwy mogą sprowadzić działalność charytatywną wyłącznie do wymiaru społecznego. Jest on potrzebny, jednak chrześcijańskie miłosierdzie ma jeszcze głębszy wymiar. Również modlitwa powinna prowadzić do większej wrażliwości na cierpienie drugiego człowieka" — powiedział abp Grušas.

W jubileuszowych uroczystościach uczestniczyli licznie zgromadzeni goście, wśród nich pierwsza dama Litwy Diana Nausėdienė, arcybiskup metropolita wileński Gintaras Grušas **Fot. Robertas Dačkus, lrp.lt**

WAŻNA JEST NIE LICZBA PROJEKTÓW, LECZ CZŁOWIEK

Arcybiskup metropolita wileński zaznaczył, że działalności Caritasu nie należy oceniać wyłącznie poprzez liczbę realizowanych projektów czy skalę udzielonej pomocy. Najważniejszą miarą pozostaje człowiek.

„Czy został zauważony? Czy ktoś go wysłuchał? Czy uszanowano jego godność? Czy otrzymał nie tylko pomoc, ale również poczucie, że nie pozostaje sam? To właśnie te pytania powinny towarzyszyć refleksji nad przyszłością dzieł miłosierdzia. Trzeba nie tylko umieć dostrzec potrzebę człowieka, ale także umieć mu towarzyszyć, wracać do niego, dotrzymywać słowa.

Pomoc drugiemu człowiekowi nie zawsze kończy się w momencie przekazania mu potrzebnych środków czy rozwiązania konkretnego problemu" — podkreślił abp Grušas.

MIŁOSIERDZIE PRZETRWAŁO NAWET CZAS PRZEŚLADOWAŃ

Litewski Caritas został założony w 1926 r. Jednak po sowieckiej okupacji Litwy w 1940 r. działalność organizacji katolickiej została przerwana. Caritas odrodził się w 1988 r.

Mówiąc o historii litewskiego Caritasu abp Ginatras Grušas przypomniał również trudne doświadczenia okresu sowieckiej okupacji. Zorganizowana działalność organizacji została wówczas przerwana, jednak, jak zaznaczył, nie oznaczało to końca dzieł miłosierdzia.

„Wierni nadal odwiedzali chorych, pomagali rodzinom i dzielili się tym, co posiadali, z osobami prześladowanymi. Historia ta pokazuje, że miłosierdzie nie jest uzależnione wyłącznie od struktur i instytucji. Może być realizowane także w najprostszych gestach i codziennych relacjach międzyludzkich. Można zakazać działalności organizacji, ale nie można zakazać Ewangelii obecnej w ludzkim sercu" — powiedział duchowny.

Zdaniem abp. Grušasa doświadczenie minionych stu lat pomaga również lepiej zrozumieć, czym w istocie jest Caritas.

„Nie jest ona jedynie jedną z instytucji Kościoła odpowiedzialną za pomoc osobom ubogim. Sama nazwa — Caritas, czyli miłość, przypomina, że troska o potrzebującego należy do całej wspólnoty Kościoła" — podkreślił.

NIE OCENIAĆ, LECZ POMAGAĆ

Caritas na Litwie, skupiający prawie 3,7 tys. wolontariuszy i 395 pracowników, stworzył rozbudowaną sieć dziennych centrów dla dzieci oraz ośrodków pomocy rodzinom.

— Odpowiadamy na potrzeby osób chorych, samotnych i starszych, a osobom znajdującym się w trudnej sytuacji zapewniamy żywność, leki, odzież i inne niezbędne rzeczy. Pomagamy również osobom doświadczającym bezdomności, przemocy i uzależnień. Młodzież Caritasu pomaga starszym osobom zmniejszać ograniczenia w korzystaniu z technologii cyfrowych, natomiast migrantom, uchodźcom, osobom skazanym oraz bezrobotnym pomagamy powrócić do społeczeństwa — mówi „Kurierowi Wileńskiemu" Ieva Urbonaitė, koordynatorka ds. komunikacji Caritas Litwa.

Rozmówczyni zauważa, że zasada Caritasu polega na tym, aby nie oceniać, lecz pomagać na miarę swoich możliwości osobom znajdującym się w trudnych sytuacjach życiowych, niezależnie od ich religii, płci, narodowości, statusu społecznego czy innych różnic.

— Jak pokazuje wieloletnie doświadczenie Caritasu, ludzie potrzebują nie tylko żywności, obuwia czy odzieży i zmagają się nie tylko z bezdomnością, ale również cierpią z powodu samotności i uzależnień, które nie omijają także osób zamożnych. Dlatego, tak jak sto lat temu, również dziś misja Caritasu pozostaje taka sama — w miarę swoich możliwości pomagać osobom znajdującym się w trudnych sytuacjach, bez dzielenia ludzi na tych, którzy zasługują na pomoc, i tych, którzy na nią nie zasługują. Staramy się bezwarunkowo przyjąć każdego, kto potrzebuje wsparcia. O pomoc najlepiej zwracać się do lokalnych oddziałów Caritasu — wyjaśnia Ieva Urbonaitė.

Osoby mieszkające w Wilnie mogą, w zależności od rodzaju doświadczanych trudności, zgłaszać się do wyspecjalizowanych centrów Caritasu Archidiecezji Wileńskiej. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

eprasa.pl 823de078a0

„Rudomianka” wzięła udział w festiwalu „Koronkowe Dźwięki” w Wiłkasach

15 sierpnia Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka” z Centrum Kultury w Rudominie wziął udział w Folklor Festiwalu „Koronkowe Dźwięki”, który odbył się w Wiłkasach (gmina Giżycko, Polska).

Zespół udał się do Polski na zaproszenie Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Wiłkasach oraz jego dyrektora Michała Rogowskiego.

Festiwal odbył się w wilkaskim amfiteatrze. Zgromadził ogromną rzeszę miłośników folkloru oraz dawnych tradycji. Organizatorzy zadbali o to, aby każdy, zarówno dorosły, jak i dziecko, znalazł coś dla siebie i miło spędził czas. Publiczność podziwiała piękne tańce zespołów z Litwy, Ukrainy oraz Polski, oglądała bogate stoiska rękodzieła, brała udział w różnych atrakcjach, a dzieci korzystały z warsztatów oraz malowania buziek.

„Rudomianka” po raz kolejny udowodniła, że folklor jest życiową pasją każdego członka zespołu

Wszystkich szczególnie zachwycił, a wręcz zauroczył, rewelacyjny występ Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka”. Zespół zaprezentował niezwykle piękne piosenki oraz tańce ze swojego bogatego dorobku artystycznego. „Rudomianka” po raz kolejny udowodniła, że folklor jest życiową pasją każdego członka zespołu, co można odczuć podczas każdego występu. Żywiołowe tańce, piękne piosenki i kolorowe stroje na długo pozostaną w pamięci widzów.

Zespół „Rudomianka” oraz jego kierownik artystyczny Wioleta Cereszka pragną serdecznie podziękować Gminnemu Ośrodkowi Kultury i Rekreacji w Wiłkasach oraz jego dyrektorowi Michałowi Rogowskiemu za zaproszenie na tak piękny festiwal oraz za wieloletnią, niezwykle owocną współpracę. Centrum Kultury w Rudominie ma nadzieję, że współpraca będzie nadal kontynuowana i zaowocuje nowymi pomysłami oraz przedsięwzięciami. ■

Inf. i fot. Centrum Kultury w Rudominie

Zespół zaprezentował piękne piosenki oraz tańce ze swojego bogatego dorobku artystycznego

eprasa.pl 823de078a0

Zespół Pieśni i Tańca „Jawor” z Awiżeń wystąpił na Dożynkach w Jedwabnie

15 sierpnia Zespół Pieśni i Tańca „Jawor” z Awiżeń reprezentował Wileńszczyznę podczas Dożynek Gminno-Parafialnych w Jedwabnie na Warmii i Mazurach.

Udział w tym wyjątkowym święcie plonów był okazją nie tylko do prezentacji dorobku artystycznego zespołu, ale także do promocji bogatego i wielokulturowego dziedzictwa Wileńszczyzny.

MSZA ŚW. I BARWNY KOROWÓD

Tegoroczne dożynki w Jedwabnie zgromadziły mieszkańców regionu, licznych gości oraz zespoły artystyczne z Polski i Litwy. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą. Wspólna modlitwa była okazją do podziękowania za owoce pracy rolników, urodzajną ziemię oraz możliwość wspólnego przeżywania tego szczególnego dnia.

Po mszy św. uczestnicy wzięli udział w tradycyjnym, barwnym korowodzie dożynkowym. Niesiono w nim tradycyjny wieniec dożynkowy przygotowany przez Zespół Parafialny „Caritas” w Jedwabnie. Ważnym punktem programu był również obrzęd dożynkowy przygotowany przez Zespół Pieśni i Tańca „Jedwabno”, przypominający o znaczeniu tradycji ludowych i szacunku dla pracy rolników.

WYSTĘP „JAWORA”

Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów programu był występ Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor”. Artyści zaprezentowali publiczności różnorodny program artystyczny. W repertuarze znalazły się tańce i pieśni polskie, litewskie, białoruskie oraz romskie, odzwierciedlające wielokulturowy charakter Wileńszczyzny i wielowiekowe współistnienie różnych narodów oraz tradycji na ziemi wileńskiej. Barwne stroje, żywiołowa choreografia i piękne śpiewy spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Występ „Jawora” został nagrodzony gromkimi brawami. Zespół udowodnił wszystkim, że jest doskonałą wizytówką Wileńszczyzny poza granicami Litwy.

WSPÓLNA ZABAWA I ZWIEDZANIE RUIN ZAMKU

Po części obrzędowej i folklorystycznej przyszedł czas na muzykę oraz wspólną zabawę. Na scenie pojawił się Bartosz Abramski, artysta muzyki tanecznej i rozrywkowej. Po swoim występie „Jawor” miał również okazję poznać popularnego polskiego wokalistę Skolima, którego babcia pochodzi z Wileńszczyzny. Koncert Skolima w Jedwabnie zgromadził tłumy słuchaczy i zapewnił doskonałą atmosferę.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów programu był występ Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor”. Artyści zaprezentowali publiczności różnorodny program artystyczny. W repertuarze znalazły się tańce i pieśni polskie, litewskie, białoruskie oraz romskie.

Do Jedwabna przybyła również delegacja z podwileńskiej Mejszagoły na czele ze starostą Renatasem Kasparasem. Podczas pobytu zespół oraz delegacja mieli okazję zapoznać się z historią oraz dziedzictwem kulturowym gminy Jedwabno i miasta Szczytno. Jednym z punktów programu wizyty było również zwiedzanie ruin zamku krzyżackiego w Szczytnie, które dzięki przeprowadzonym pracom rewitalizacyjnym stały się atrakcyjnym miejscem prezentującym historię i dziedzictwo regionu.

Udział w Dożynkach Gminnych w Jedwabnie był dla Zespołu Pieśni i Tańca „Jawor” kolejną ważną okazją do prezentowania kultury Wileńszczyzny oraz budowania więzi pomiędzy społecznościami Polski i Litwy. ■

Inf. i fot. Centrum Kultury w Rudominie

Zespół udowodnił wszystkim, że jest doskonałą wizytówką Wileńszczyzny poza granicami Litwy

eprasa.pl 823de078a0

„Nowa wojna opiumowa” dociera też od nas. Głośny wyrok dla Mety i dramat rodzin w USA

Protestujący rodzice trzymali w rękach wizerunki swoich dzieci, których już nie ma. Firma Meta zgodziła się w ramach ugody zapłacić 16 mld dolarów. To próba uniknięcia kary na nawet 1,4 biliona dolarów.

Tymczasem „nowa wojna opiumowa” dociera do Litwy i Polski, choć u tej drugiej zaognia się szybciej. Niepokojące sygnały od Czytelników nt. tzw. socmediów otrzymywała także redakcja „Kuriera Wileńskiego”.

Rodzice protestujący przeciwko korporacji w USA trzymają transparenty z wizerunkami i imionami swoich dzieci, których już nie ma **Fot. EPA-ELTA**

WOJNY OPIUMOWE W NOWEJ ODSŁONIE

Dwie wojny opiumowe, które wybuchły w XIX w., ponieważ Chiny walczyły z uzależnieniem od narkotyku milionów swoich mieszkańców, wracają w nowym wydaniu. Wielkie kapitały tzw. „mediów społecznościowych”, z czego najbardziej znanym jest korporacja Meta, właściciel Facebooka, Instagrama i komunikatora WhatsApp, powoli zaczynają znajdować się pod presją. Sytuacja dla firmy jest tym bardziej nieciekawa, że przed sądem o praktykach firmy zaczął mówić były dyrektor, który widział wszystko „od kuchni”.

W USA 29 stanów oskarżyło firmę Meta o celowe uzależnianie dzieci od swoich platform oraz nierzetelne informowanie użytkowników o bezpieczeństwie serwisów. Protestujący rodzice trzymali w rękach transparenty z imionami i zdjęciami dzieci, które popełniły samobójstwa przez udowodnione uzależniające mechanizmy wspomnianych platform.

META ZAPŁACI. DUŻO CZY MAŁO?

Meta zgodziła się zapłacić 16,68 miliarda dolarów, aby uniknąć procesu sądowego w Kalifornii, gdzie — gdyby sprawa trafiła przed sąd i Meta ją przegrała — kary mogły sięgnąć nawet 200 miliardów dolarów — a według dokumentów złożonych przez samą firmę niektóre stany domagały się łącznie nawet 1,4 biliona dolarów.

Zysk netto firmy Meta, czyli po odliczeniu kosztów prowadzenia firmy i innych kosztów, w 2025 r. wyniósł, według różnych źródeł, nawet 60 mld dolarów (51,5 mld euro). Dla porównania — cały budżet Litwy w 2025 r. wyniósł 18 miliardów euro środków w obrocie. Zatem Meta rocznie bezpośrednio zarabia (czyli już nie wydaje na dalszą działalność, a „zostawia”) tyle, ile Litwa jest w stanie zagospodarować w ciągu ok. 2,5 roku.

Ugodowa kwota 16,68 mld dolarów, którą Meta zgodziła się zapłacić, stanowi więc ok. 27 proc. rocznych zysków netto firmy.

MOCNE OSKARŻENIE KALIFORNIJSKIEJ PROKURATOR

Prokurator z Kalifornii Megan O’Neill, prowadząca proces ws. Mety, oskarżyła firmę wprost.

„Model biznesowy Mety ma na celu wywołanie uzależnienia u użytkowników, zatrzymanie ich na jak najdłużej, gromadzenie ich danych, a następnie ukrywanie prawdy przed społeczeństwem” — wskazano.

Z kolei były dyrektor ds. inżynierii Mety Arturo Bejar, który jest jedną z czołowych postaci w sprawie, zeznał w sądzie, że w początkach Facebooka „dążono do jak najszybszego udostępnienia produktów użytkownikom, co oznaczało, że kwestie bezpieczeństwa były brane pod uwagę dopiero później”.

Na mocy porozumienia Meta zobowiązała się również do zmian w regulaminach Facebooka i Instagrama dla nastolatków na terenie całych Stanów Zjednoczonych, w tym do wprowadzenia dziennych limitów czasu korzystania z platform i nocnej blokady dostępu. Firma zaprzeczyła jednak, że dopuściła się jakichkolwiek naruszeń.

Nie ma też informacji, aby zmiany miały dotyczyć innych krajów, np. Polski czy Litwy.

21.>>

eprasa.pl 823de078a0

20.>>

SOCMEDIA JAK PAPIEROSY?

Sprawę porównywano do historycznych procesów sądowych przeciwko przemysłowi tytoniowemu. „To rzeczywiście przypomina sytuację przemysłu tytoniowego w dziesiątej dekadzie ubiegłego wieku" — powiedział Vincent Joralemon, dyrektor Centrum Prawa i Polityki Nauk o Życiu w Berkeley.

Według Joralemona, choć w sprawach dotyczących szkód wyrządzanych przez sieci społecznościowe analizuje się głównie związek między technologią a uzależnieniem, w sprawie przeciwko Meta uwaga skupia się na praktykach biznesowych firmy — podobnie jak wówczas, gdy amerykańskie organy regulacyjne pozwały koncerny tytoniowe.

Dziesiątki stanów USA pozwały cztery największe koncerny tytoniowe za bagatelizowanie szkodliwości swoich produktów dla zdrowia i w 1998 r. osiągnęły historyczne porozumienie, które przewidywało sankcje finansowe oraz zmiany w marketingu produktów.

To wtedy zaczął się maraton, w efekcie którego papierosy zaczęły znikać z programów dla dzieci, z parlamentów i urzędów, przestano produkować „papierosy dla dzieci" w postaci słodkich proszków w rurkach, które się „wdychało".

PROBLEMY METY W POLSCE

Równolegle do wydarzeń w USA, spór z Metą toczy się w Polsce.

Ministerstwo Cyfryzacji Rzeczpospolitej Polskiej wysłało list do firmy Meta po oświadczeniach miliardera Rafała Brzoski, który zapowiedział walkę z firmą, ponieważ ta zarabia na fałszywych wizerunkach jego i jego rodziny.

Miliardera oraz innych celebrytów pokazywano wygenerowanych w AI jako aresztowanych, nieżyjących, rannych — aby w ten sposób oszukać i wyłudzić od użytkowników dane i pieniądze jako „zapłatę za spadek" czy inne formuły. Są też doniesienia o tym, że wizerunek jest kradziony także osób

> Meta zgodziła się zapłacić 16,68 miliarda dolarów, aby uniknąć procesu sądowego w Kalifornii, gdzie — gdyby sprawa trafiła przed sąd i Meta ją przegrała — kary mogły sięgnąć nawet 200 miliardów dolarów — a według dokumentów złożonych przez samą firmę niektóre stany domagały się łącznie nawet 1,4 biliona dolarów.

„nieznanych". Do redakcji „Kuriera Wileńskiego" zwracali się Czytelnicy, którzy znajdowali swoje zdjęcia twarzy z innymi nazwiskami, jako mieszkańcy Rosji, Niemiec, a nawet... RPA. Według relacji, firma reagowała dopiero po wielu zgłoszeniach.

POLSKA CORAZ BARDZIEJ POIRYTOWANA

Wicepremier i minister cyfryzacji Polski, Krzysztof Gawkowski, ocenił odpowiedź firmy na list ministerstwa dotyczący oszukańczych reklam jako niesatysfakcjonującą.

„To nie jest odpowiedź mówiąca: mamy jasny, klarowny pomysł na to, żeby te reklamy zniknęły" — powiedział Gawkowski.

Ministerstwo zapowiedziało, że jeśli firma nie zmieni swojego działania, kolejny krok będzie skierowany do Komisji Europejskiej z wnioskiem o wszczęcie postępowania na podstawie Aktu o usługach cyfrowych (DSA).

Komisja Europejska już prowadzi dochodzenie wobec Mety. Rzecznik KE Thomas Regnier potwierdził, że materiały przesłane przez stronę polską zostaną uwzględnione w tym postępowaniu, i zaznaczył, że wstępnie stwierdzono naruszenie przez Metę przepisów DSA.

Wytknął jednak Polsce, że wciąż nie powołała krajowego koordynatora ds. usług cyfrowych — co doprowadziło nawet do skierowania przez KE skargi przeciwko Polsce do Trybunału Sprawiedliwości UE.

NA LITWIE SPOKOJNIE. PÓKI CO

Na Litwie spór z Metą póki co nie jest zaogniony. Na początku sierpnia Litewska Komisja Radiowo-Telewizyjna (LRTK) zgłosiła za pośrednictwem portalu Meta Official Requests konto na Facebooku, na którym regularnie publikowano bez zgody fragmenty programów telewizyjnych nadawców TV3, LRT i LNK. Na tym samym koncie zamieszczano także treści podżegające do nienawiści wobec migrantów i muzułmanów.

Działanie takich dezinformacyjnych stron jest skuteczne o tyle, że redakcja „Kuriera Wileńskiego" otrzymywała od litewskich Tatarów prośby, aby archiwalne artykuły o Tatarach usunąć z wersji internetowej — ponieważ zaczynali otrzymywać groźby i nie czuli się już bezpiecznie. Dlatego też niektóre materiały o Tatarach zniknęły z portalu www.kurierwilenski.lt, aby chronić naszych Czytelników i Rozmówców.

CO TRZEBA ZROBIĆ, ABY „NARUSZYĆ REGULAMIN"?

Meta usunęła lub zablokowała dostęp do dziesięciu nagrań wspomnianego profilu na Facebooku, ale odmówiła likwidacji całego konta, uznając, że nie wszystkie zgłoszone treści naruszają jej regulaminy.

Według analityków Meta zarabia na takich treściach nawet 4,6 mln euro dziennie (jak szacuje wspomniany wcześniej Rafał Brzoska), więc nie może ich w pełni usuwać i tłumaczy się „brakiem naruszeń".

Analitycy też alarmują, że platformy społecznościowe stały się polem walki kognitywnej, gdzie armia skoordynowanych botów sieje dezinformację i nienawiść. Chodzi o potęgowanie napięcia w społeczeństwie i podłamanie poczucia zaufania w społeczeństwie. ■

Na podst. BNS, ELTA, PAP, KW, inf.wł., Res Futura, Lietuvos radijo ir televizijos komisija

eprasa.pl 823de078a0

Szkic z podróży po wschodniej Sycylii. Taormina — sycylijski teatr czasu i dymu...

Wulkan Etna w sierpniu ponownie o sobie przypomniał. Najwyższy i najbardziej aktywny wulkan Europy wszedł w kolejną fazę erupcji, a spektakularne zdjęcia i nagrania z Sycylii obiegły media na całym świecie.

Wiemy, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało w tej sprawie odpowiednie zalecenia. Na szczęście mnie się udało tam polecieć w przerwie pomiędzy erupcjami Etny. Bez przeszkód wylądowałem w Katanii i odwiedziłem m.in. Taorminę — jedno z najpiękniejszych miast Europy, a może i całego świata...?

Taormina leży w prowincji Mesyna, w północnej części wschodniego wybrzeża Sycylii, w połowie drogi między Mesyną a Katanią. Miasto rozciąga się od poziomu morza i urokliwych zatok aż po górskie szczyty

PRAWDZIWA „PERŁA SYCYLII" I ĆWICZENIE Z POKORY

Są na świecie miejsca, które wyglądają tak, jakby zaprojektował je dość zuchwały scenograf o nieograniczonym budżecie i skłonności do operowego przepychu. Taormina niewątpliwie otwiera tę listę. Zawieszona na skalistym zboczu Monte Tauro, spogląda z góry na turkusową taflę Morza Jońskiego z ostentacyjną obojętnością kogoś, kto doskonale zna wartość własnej urody. Mówienie o niej „perła Sycylii" trąci utartym frazesem, ale spójrzmy prawdzie w oczy — bywają banały, w których kryje się czysta, niepodważalna prawda.

Dotarcie tutaj przypomina jednak subtelne ćwiczenie z pokory. Nim człowiek stanie na słynnym deptaku Corso Umberto I, musi stoczyć drobną potyczkę z sycylijską prozą życia. Dworzec autobusowy w Katanii — rozgrzany południowym słońcem i ulokowany kawałek od ścisłego centrum — weryfikuje cierpliwość każdego wędrowca. Z ciężkim bagażem i lepiącym się do skóry upałem przemieszczamy się wśród gwaru, by wreszcie wsiąść do autobusu mknącego autostradą A18. A finał? Finał to wspinaczka pod górę, gdzie kolejka linowa lub kręte serpentyny drogi wyraźnie dają do zrozumienia, że do raju nie wchodzi się prosto z marszu.

KSIĘGA WIELOWARSTWOWA

Taormina (Tauromenion, Tauromenium) to wielowarstwowa księga. W IV w. p.n.e. chronili się tu uciekinierzy z rozbitego Naksos, ratując życie przed gniewem Dionizjosa I, tyrana Syrakuz. Zanim jednak pojawiła się tu grecka mowa, wzgórza zamieszkiwali Sykulowie. Potem przyszli Rzymianie, a w X w. Arabowie, nadając wyspie zupełnie nowe rytmy. Kiedy w 1410 r. w murach Palazzo Corvaja obradował parlament Sycylii, miasto było już dojrzałym, świadomym swej roli ośrodkiem władzy. Sycylia zresztą przez niemal siedemset lat (1130-1816) pozostawała niezależnym królestwem, zanim w 1860 r. weszła w skład zjednoczonych Włoch — i ten monarchiczny prymat czuje się tu do dziś na każdym kroku.

23.>>

Piazza IX Aprile i Kościół św. Józefa. Główny plac miasta będący wielkim tarasem widokowym na Zatokę Naxos

eprasa.pl 823de078a0

22.>>

Sercem tego architektonicznego zachwytu pozostaje Teatro Antico. Wykuty w skale przez Greków w III w. p.n.e., ma sto dziewięć metrów średnicy i osiem sektorów rozsianych na wysokości dwudziestu metrów. Rzymianie przebudowali go w okrutną arenę gladiatorów, lecz czas zmył krew i pozostawił czystą sztukę. Dziś usiąść na tych kamieniach to przeżyć estetyczny wstrząs: współczesne gwiazdy — jak Sting czy Elton John — grają dźwięki, które niosą się w stronę aktywnej Etny. Groźny wulkan, okryty zimą białą czapą śniegu, stale wypuszcza w błękitne niebo leniwe pióropusze dymu, przypominając, kto na tej wyspie sprawuje władzę absolutną.

CZAS TU ZASTYGA W MIEJSCU

Przejście od Porta Messina do Porta Catania — zdobionej dumnym herbem aragońskim z 1440 r. — to lekcja stylu. Spacerując dawną drogą Valeria, trafiamy na Piazza IX Aprile, będący w istocie zawieszonym w powietrzu tarasem widokowym na Zatokę Naxos. Barokowy kościół św. Józefa z podwójnymi schodami stanowi oprawę dla pamiątkowych fotografii, a kawałek dalej wznosi się Katedra św. Mikołaja o surowej, romańsko-gotyckiej fasadzie. Przed nią stoi XVII-wieczna fontanna, w której centrum króluje symbol Taormy: ukoronowany centaur z berłem i jabłkiem królewskim.

A u stóp tego górskiego spektaklu rozpościera się rezerwat Baia della Isola Bella. Zielona wysepka, połączona z lądem wąskim pasem żwiru i piasku, wygląda jak szmaragd rzucony niechcący do wody.

Gdy dzień chyli się ku końcowi, Taormina czaruje kulinarnie. Tutejsza kuchnia obfituje w świeże ryby, owoce morza i doskonałe makarony. Jednak bezdyskusyjną królową jest pistacja — obecna we wszystkim: od wytrawnych sosów po aksamitne desery. Zjeść tu kolację z widokiem na dymiącą Etnę, to zrozumieć, że w podróży nie chodzi o pokonywanie kilometrów, lecz o pozwolenie, by czas na chwilę zastygł w miejscu. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor

Historia Taormy jest głęboko spleciona z dziejami całej Sycylii — autonomicznego regionu o bogatej przeszłości

Katedra św. Mikołaja XIII-wieczna świątynia o surowej, romańsko-gotyckiej fasadzie

Corso Umberto I — główny deptak tętniący życiem przez cały dzień, stanowiący dawniej część starożytnej drogi Valeria

eprasa.pl 823de078a0

Składam najserdeczniejsze życzenia wszystkim tym, którzy pożegnali już przedszkole i rozpoczęli pierwszy etap edukacji jako pierwszoklasiści! Witam również tych, którzy 1 września po raz drugi zasiedli w szkolnych ławkach! Pozdrawiam trzecio— i czwartoklasistów! Powodzenia uczniom klas piątych i szóstych — moich najstarszych czytelników! Wszystkim życzę wspaniałych wyników w nauce, dobrych ocen i satysfakcji z chodzenia do szkoły. POWODZENIA!

SZKOŁA

Szkoła odgrywa w życiu każdego człowieka ogromną rolę. To miejsce, gdzie dzieci uczą się nie tylko czytać, pisać czy liczyć. Obok domu rodzinnego to właśnie ona kształtuje charakter i umiejętności wkraczającego w życie młodego człowieka. Tu powstają pierwsze przyjaźnie, nierzadko trwające całe życie. Tu przeżywa się pierwsze miłości, rozczarowania, porażki i sukcesy. Dlatego słowo „szkoła" wzbudza całą gamę najróżniejszych uczuć. Jedno jest pewne — o szkole nie da się mówić bez emocji. Nic więc dziwnego, że jest ona tematem wierszy, opowiadań, książek, filmów i seriali.

Szkoła to miejsce wspaniałe,
Choć każdy ma zmartwienia niemałe.
Mimo wielu zmagań i trudów
Nikt nie umiera tutaj z nudów.
Są tu nasi przyjaciele.
Każdy z nas ma ich tu wiele.
Są rozterki i miłości.
U każdego coś w sercu gości.
Ale szkoła to też nauka,
Wiedza, mądrość i rozsądek,
Dużo pracy, wytrwałości,
Warto być kimś wielkim w przyszłości.

Rok szkolny już się rozpoczął, wypadałoby więc poćwiczyć sprawność waszego aparatu mowy. Postarajcie się każde z tych zdań powiedzieć trzy razy jak najszybciej, a gwarantuję, że z języka polskiego będziecie NAJLEPSI!

Cesarz często czesał cesarzową.
Ząb — zupa zębowa, dąb — zupa dębowa.
Gdy Pomorze nie pomoże, to pomoże może morze, a gdy morze nie pomoże, to pomoże może Krym.

eprasa.pl 823de078a0

Jak ćwiczyć pamięć?

Zdolność zapamiętywania jest jedną z podstawowych cech umysłu, niezbędną w procesie uczenia się. Uczniowie często jednak narzekają na swoją pamięć, twierdząc, że jest słaba i że nie są w stanie nauczyć się dużych partii materiału. Przed zbyt pochopną oceną własnych możliwości intelektualnych niech chroni świadomość, że nie ma pamięci słabej — jest tylko pamięć niewytrenowana.

Trening pamięci i koncentracji warto rozpocząć jak najwcześniej, czyli w szkole podstawowej, kiedy umysł jest najbardziej plastyczny i chłonny. Istnieje wiele metod poprawiania zdolności zapamiętywania. Ważne, aby w procesy pamięciowe zaangażować jak najwięcej zmysłów — kolor, zapach, dźwięk, a nawet smak pozwalają powiązać impulsy pamięciowe z danym wydarzeniem.

Łańcuszki skojarzeń. Już starożytni potrafili wygłaszać z pamięci długie przemówienia. Zawdzięczali to mnemotechnikom, czyli metodom opartym na łańcuszkach skojarzeń. Kojarzenie ze sobą grup informacji jest jeszcze skuteczniejsze, kiedy powiąże się je z tzw. zakładkami pamięciowymi. Zakładki pełnią funkcję „słów haków", do których można „przytwierdzić" informację, którą chce się zapamiętać. Najlepszymi zakładkami są liczby — trzeba im tylko nadać symboliczne, łatwe do zapamiętania znaczenia, np. jedynka wygląda jak ołówek, dwójka jak łabędź itd. Pogrupowane fakty można następnie przypisać do określonej liczby. Pole do popisu dla wyobraźni jest ogromne, a im ciekawsze, bardziej kolorowe, nawet absurdalne i śmieszne skojarzenia, tym lepiej.

Mapa myśli. W zapamiętywaniu czytanego tekstu pomaga robienie notatek. Ważne jednak, aby miały one charakter twórczy. Bardzo przydatne są tzw. mapy myśli (mind maps). Takie notatki nie tylko pobudzają kreatywność, ale też odpowiadają sposobowi działania ludzkiego umysłu, który myśli przestrzennie i wielowymiarowo.

Oj, przyda się szczęście, przyda — szczególnie na klasówkach, sprawdzianach, przy odpowiedziach, pracach kontrolnych i różnego rodzaju miniegzaminach. Jedni noszą na szczęście słonika, inni — koniczynkę…

Dlaczego czterolistna koniczyna jest symbolem szczęścia?

Ponieważ bardzo rzadko udaje się znaleźć koniczynę o czterech listkach — najczęściej są tylko trzy! Koniczyna zawsze uchodziła za roślinę pożyteczną: w średniowieczu trójlistną koniczyną odczyniano uroki, wierząc, że jest ona symbolem Trójcy Świętej. Skoro więc trójlistna koniczyna jest dobra, to co dopiero czterolistna!

Na wesoło!

Nauczyciel fizyki pyta uczniów:
— Kto, waszym zdaniem, był największym wynalazcą wszech czasów?
— Edison — odpowiada Krzyś.
— Czy mógłbyś to uzasadnić?
— Gdyby nie on, musielibyśmy oglądać telewizję przy świecach!

Czy wiecie…

Jak się nazywa przesolona firanka?
— Zasłona!
Jak się nazywają spodnie spełniające życzenia?
— Dżinsy.
Dlaczego ściany nie prowadzą między sobą wojen?
— Bo między nimi jest pokój!

eprasa.pl 823de078a0

Delikatne kotlety z cukinii w panierce

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty"

Kotlety z cukinii są bardzo smaczne i szybkie w przygotowaniu, takie „schabowe" bez mięsa. Są delikatne w środku i przyjemnie chrupiące na zewnątrz.

Fot. autorka

Cukinię najpierw kroi się w cienkie paski wzdłuż, ale nie do końca (tu, gdzie jest wystająca łodyżka, nie kroimy). Potem przekręca się i znowu kroi tak, że powstanie taka kratka z długich pasków cukinii. Następnie krótko obgotowuje, a później panieruje w mieszance bułki tartej, mąki, papryki, a na koniec w jajku. To prosty pomysł na bezmięsny obiad lub smaczną przekąskę.

Składniki

• 2 średnie cukinie • 1 liść laurowy • 2 ziela angielskie • 1 łyżeczka octu jabłkowego • 2 jajka • 3 łyżki bułki tartej • 3 łyżki mąki • 1 łyżeczka słodkiej papryki • 1 łyżka tartego parmezanu (niekoniecznie) • 1/2 łyżeczki ziół prowansalskich • sól • pieprz • olej do smażenia

Wykonanie

Cukinię obrać i pokroić wzdłuż na cienkie paski, pozostawiając je połączone przy jednym końcu. Miałam młodą cukinię, ale trochę większą, nie zmieściłaby się na patelni, więc przekroiłam ją na pół. Tak przygotowaną cukinię włożyć do lekko osolonego wrzątku, dodać liść laurowy, ziele angielskie, ocet jabłkowy i obgotować ją przez ok. 2-3 minuty. Następnie ostrożnie wyjąć i dokładnie odcedzić, najlepiej na ręczniku papierowym, zostawić, aby przestygła. Bułkę tartą wymieszać z mąką oraz słodką papryką. W osobnym naczyniu roztrzepać jajka, a następnie wymieszać je z tartym parmezanem, ziołami, odrobiną soli i pieprzu. Obgotowaną cukinię obtoczyć w mieszance bułki tartej, mąki i papryki. Zrobić to dokładnie, aby każdy pasek był obtoczony, następnie zanurzyć w jajku z dodatkami. Na patelni rozgrzać olej i układać cukinię obtoczoną dokładnie w jajku, na wierzch kotletów wylać pozostałe jajko, można posypać też bułką tartą i smażyć cukinię z obu stron na średnim ogniu, aż panierka będzie złocista i chrupiąca. Gotowe kotlety z cukinii podawać na ciepło. Świetnie smakują same, ale można je również podać z ziemniakami i surówką lub z sosem czosnkowym czy innym ulubionym dipem. ■

Szybka zupa kalafiorowa na rosole

Zupa kalafiorowa ugotowana na rosole to jedna z najszybszych zup, bardzo smaczna i zdrowa. Najlepsza jest ze świeżego kalafiora, dlatego w lato często gości na moim stole. Można ugotować ją też na bulionie warzywnym, bez mięsa, jest tak samo pyszna.

Składniki:

• 1,5 litra rosołu • 1 kalafior mój ważył 700 g • 1-2 marchewki • 500 g ziemniaków • zielone liście selera i pora • zielona natka pietruszki • 200 ml śmietany kremówki • sól • pieprz • 1-2 ząbki czosnku

Wykonanie:

Przygotowanie zupy zaczynamy od podzielenia kalafiora na mniejsze różyczki i umycia go. Marchew obrać i pokroić tak jak lubimy, w kostkę lub zostawić w całości. Kalafior razem z marchewką włożyć do garnka, zalać rosołem i zagotować. Ziemniaki obrać i pokroić w kostkę, dodać do zupy, doprawić do smaku solą i pieprzem, zmniejszyć grzanie i wolno gotować. Dodać liście selera i pora, oraz przeciśnięte ząbki czosnku, co zaostrzy trochę zupę kalafiorową. Jeśli nie lubimy czosnku, można go pominąć. Gdy warzywa i ziemniaki są miękkie, zaprawić zupę śmietaną i posypać zieleniną: pietruszką lub koperkiem. Smacznego! ■

Fot. autorka

eprasa.pl 823de078a0

Krzyżówka

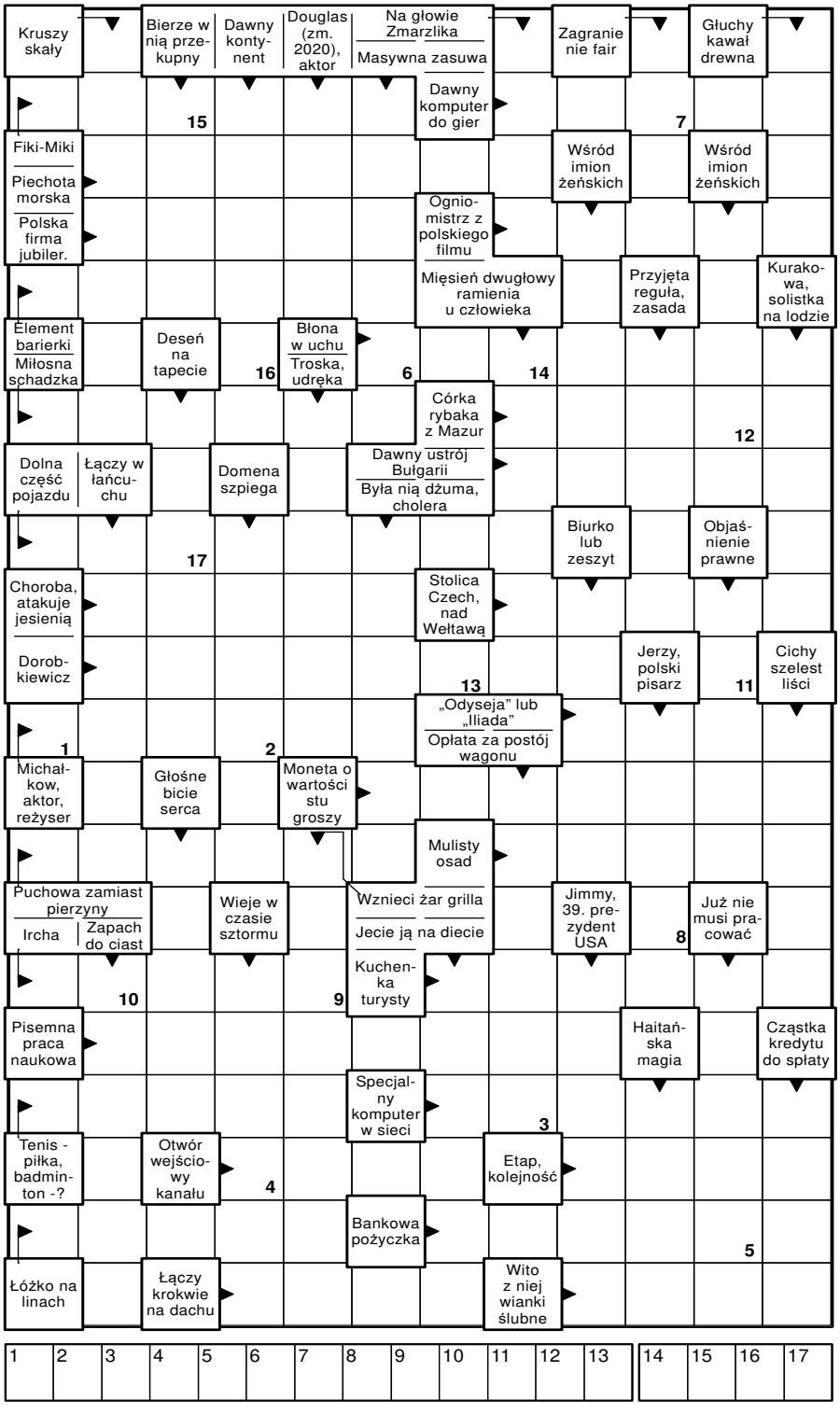

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 27-28 SIERPNIA

Poziomo: POKOS - SZREŃ - IRONISTA - PRANIE - WRONA - ONTARIO - SASZA - NAPAŚĆ - ZROST - MAKSIM - ZASPA - ROZSADA - ELEKT - SZMAL - PSOR - ETYLINA - PERON - UTRATA - KWANT - NAROŚL - ODMA - MINER - ALFA - SEJM - ELKA - MASZT - PORTAL - TYKA - TONI - PSIAK - SZANTA

Pionowo: PIROGA - ARESZT - NIUANS - GORAN - PIKOLO - RYAN - KONTRA - SZERPA - RESZTA - SONIA - ŚCISK - TEORETYK - SIERŚĆ - MATEJA - LAMPAS - STWOSZ - ZASYPKA - CZAR - ARIA - ZLEW - OFERTA - ORSO - SZMIRA - DALTON - DEAN - ZSYP - ANONIM - KANT - AGAT - ATLANT - AZALIA

Hasło: Grać w otwarte karty

Uśmiechnij się!

— Czemu Twoja żona ma tyle siniaków?
— Bo smaruje się na noc tyloma kremami, żelami i maściami...
— I od tego ma siniaki?!
— Tak! Bo kilka razy w ciągu nocy ześlizguje się z łóżka na podłogę...
***

Dzieci miały przynieść różne przedmioty związane z medycyną. Małgosia przyniosła skalpel, Tomek słuchawki i pani pyta się Jasia:
— Jasiu co przyniosłeś?
— Aparat tlenowy.
— A skąd go wziąłeś?
— Od dziadka
— A co na to dziadek?
— Hhyyyyyy...
***

Rozmawiają dwie koleżanki:
— Wiesz, że osoba która na Ziemi waży 100 kg na Marsie ważyłaby 38 kg?
— To ja wcale nie jestem gruba. Po prostu jestem na złej planecie.
***

— Nauczysz mnie robić to, czego nie wolno?
— A ile masz lat?
— 14.
— Wyciągaj zeszyt i długopis. Będziemy dzielić przez zero.
***

Żona do męża:
— Wiesz co, nasz Walduś dziś dostał pałę z geografii, bo nie wiedział gdzie leży Afryka.
— To musi być gdzieś niedaleko, bo u nas w warsztacie pracuje Afroamerykanin i dojeżdża do roboty rowerem.
***

Policjant zatrzymuje kierowcę.
— Proszę o prawo jazdy.
— Jak to? — dziwi się kierowca.
— Przecież dałem je panu w zeszłym tygodniu.
***

— Halo, wieża! Tu lot 1313. Mamy awarię dwóch silników.
— Lot 1313? Tu wieża. Zrozumiałem. Skreślam...
***

– A ty Karolinko umiesz pływać?
– Umiem.
– A gdzie się Karolinko nauczyłaś?
– W wodzie.

eprasa.pl 823de078a0

Ubezpieczyciele po burzy na Litwie: część zignorowała ostrzeżenia, przepłaciła mieniem

Nasz rodak Mickiewicz pisał: „Przed burzą bywa chwila cicha i ponura". Tak jest w rzeczy samej — ale po burzy 22 sierpnia była chwilą nie mniej ponurą, choć mniej cichą. To przez ogromne straty, których, jak teraz twierdzą ubezpieczyciele, można było przynajmniej w części uniknąć.

DRZEWA I GAŁĘZIE NISZCZYŁY SAMOCHODY

Większość zgłoszonych szkód była związana z przewróconymi drzewami, połamanymi gałęziami i przedmiotami porwanymi przez wiatr. Najczęściej uszkodzone zostały szyby, dachy, pokrywy silnika i inne górne części karoserii. Dochodziło również do wypadków po zderzeniu z przeszkodami, które pojawiały się na drogach.

„W wyniku szalejącej burzy najbardziej ucierpiały szyby samochodowe, dachy, pokrywy silnika i inne górne części karoserii. Odnotowaliśmy również sporo wypadków drogowych, w których kierowcy zderzyli się z obiektami, które niespodziewanie pojawiły się na jezdni, na przykład z połamanymi gałęziami lub wierzchołkami drzew. Takie przypadki miały miejsce nie tylko na regionalnych drogach kraju, ale także na ruchliwych autostradach. Ta burza po raz kolejny pokazała, jak gwałtowne i nieprzewidywalne mogą być siły natury" — mówi Giedrius Petrikas, kierownik działu szkód komunikacyjnych w Lietuvos draudimas.

GDZIE PARKOWAĆ?

Według eksperta część mieszkańców zlekceważyła lub nie doceniła wcześniejszych ostrzeżeń. Samochody pozostawiano m.in. na terenach leśnych, pod drzewami, nad zbiornikami wodnymi i w strefach wypoczynkowych.

Przed nadejściem burzy pojazdu nie należy parkować w pobliżu dużych drzew, konstrukcji reklamowych ani innych obiektów, które mogą zostać przewrócone przez wiatr. Na otwartej przestrzeni warto wybrać wyżej położone miejsce, ograniczając ryzyko zalania.

PODRÓŻ LEPIEJ PRZEŁOŻYĆ

Kolejnym błędem jest ignorowanie zaleceń dotyczących ograniczenia podróży. Podczas burzy sytuacja może zmieniać się błyskawicznie. Zagrożeniem są silny wiatr, intensywne opady, ograniczona widoczność oraz gałęzie i inne przedmioty znajdujące się na jezdni.

Szczególną ostrożność należy zachować na otwartych terenach i mostach, gdzie boczny wiatr może wpłynąć na tor jazdy. Jeśli podróż jest konieczna, ekspert zaleca zmniejszenie prędkości i zwiększenie odległości od innych pojazdów.

„Jeśli można zrezygnować z podróży lub ją przełożyć, w przypadku ostrzeżeń o niebezpiecznych zjawiskach meteorologicznych właśnie tak należy postąpić. Jeśli jazda jest konieczna, należy być przygotowanym na to, że sytuacja na drodze może wyglądać zupełnie inaczej niż w normalnych warunkach" — mówi ekspert.

Ubezpieczyciel przestrzega również przed próbami przejeżdżania przez zalane odcinki dróg. Kierowca może błędnie ocenić głębokość wody, a pod jej powierzchnią mogą znajdować się uszkodzenia nawierzchni lub przeszkody. Woda może też dostać się do silnika lub instalacji elektrycznej.

Jeśli samochód znalazł się w głębszej wodzie i zgasł, nie należy ponownie próbować uruchamiać silnika, ponieważ może to pogłębić uszkodzenia.

KOSZTY MOGĄ SIĘGAĆ KILKUDZIESIĘCIU TYSIĘCY EURO

Przewrócone drzewo lub inne skutki żywiołu mogą doprowadzić do nieodwracalnego uszkodzenia pojazdu. Straty często sięgają kilku, a nawet kilkudziesięciu tysięcy euro. Koszty podnoszą m.in. kamery, radary, reflektory LED i dachy panoramiczne.

Giedrius Petrikas przypomina, że obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej kierowców pokrywa szkody wyrządzone osobom trzecim w wyniku wypadku drogowego. Ochronę samochodu m.in. przed siłami natury zapewnia natomiast ubezpieczenie autocasco.

Przed prognozowaną burzą warto także zatankować samochód lub zadbać o odpowiedni poziom naładowania auta elektrycznego. Awarie sieci mogą bowiem zakłócić działanie zarówno stacji benzynowych, jak i punktów ładowania. ■

Opr. J.B. na podst. Lietuvos draudimas

Próba przejazdu przez zalany odcinek drogi może zakończyć się poważnym uszkodzeniem samochodu **Fot. Gabija Šileikaitė, ELTA**

eprasa.pl 823de078a0

VERT uznała burzę na Litwie za awarię. To oznacza nową drogę dla poszkodowanych

Burza z 22 sierpnia pozbawiła prądu prawie 270 tys. odbiorców w Litwie. VERT podjęła decyzję, która otwiera drogę do odszkodowań, jednocześnie wszczynając postępowanie dotyczące działań ESO.

Służby i energetycy usuwają skutki potężnej burzy na Litwie
Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA

Decyzję podjęto w poniedziałek 31 sierpnia podczas nadzwyczajnego posiedzenia Państwowej Rady Regulacji Energii (VERT). Uznanie zdarzenia za awarię umożliwi wypłatę odszkodowań odbiorcom, którzy pozostawali bez prądu ponad 72 godziny.

VERT wszczęła również dochodzenie, które ma ocenić gotowość i działania ESO podczas burzy oraz wskazać rozwiązania pozwalające ograniczyć skutki podobnych zjawisk w przyszłości.

VERT ZBADA DZIAŁANIA ESO

Według VERT awaria spowodowana zjawiskami naturalnymi objęła całe terytorium Litwy. Regulator zdecydował również o wszczęciu postępowania wyjaśniającego dotyczącego gotowości Operatora Dystrybucji Energii (ESO), organizacji prac, usuwania skutków burzy oraz komunikacji z odbiorcami.

„Ta burza miała wyjątkowy zasięg, a jej skutki dla dostaw energii elektrycznej były odczuwalne na całej Litwie, dlatego decyzja o uznaniu tego zdarzenia za awarię ma przede wszystkim znaczenie dla odbiorców. Stwarza ona warunki do uzyskania odszkodowań przez tych, którzy z powodu burzy byli pozbawieni prądu przez ponad 72 godziny. Jednocześnie wszczęte dochodzenie pozwoli ocenić gotowość i działania ESO w trakcie burzy oraz ustalić, co można zrobić, aby w przyszłości wpływ takich ekstremalnych zjawisk naturalnych na odbiorców był jak najmniejszy" — powiedział Renatas Pocius, przewodniczący VERT.

DO 220 EURO ZA STRATY

ESO ma również rekompensować bezpośrednie straty. W uproszczonej procedurze odszkodowania wyniosą do 220 euro. Za zepsutą żywność będzie można otrzymać do 60 euro, za zakup lub wynajem generatora — do 40 euro dziennie, za paliwo do generatora — do 90 euro, a za zakwaterowanie w innym miejscu — do 60 euro.

Według szefa ESO Renaldasa Radvily mieszkańcy mogą już składać wnioski. Łączna kwota odszkodowań prawdopodobnie sięgnie miliona euro. Dla porównania w lipcu 2024 r., po mniej intensywnej burzy, klientom ESO wypłacono około 2,9 mln euro.

KRYTYKA KOMUNIKACJI

Prezydent Gitanas Nausėda ocenił, że należy doprecyzować komunikację dotyczącą odszkodowań, a odpowiedzialni za niewłaściwe informowanie odbiorców powinni ponieść konsekwencje. W zeszłym tygodniu część mieszkańców otrzymała wiadomości o usunięciu awarii, mimo że nadal nie miała prądu.

„Musimy oczywiście jeszcze doprecyzować procedurę wypłaty odszkodowań (komunikację na temat odszkodowań — red.), ponieważ niektóre działania zdenerwowały ludzi bez powodu, gdy zaczęto ogłaszać, że rzekomo skutki burzy zostały usunięte, jednak w gruncie rzeczy była to jedynie informacja komunikacyjna, i nic więcej — ludzie nadal nie mieli prądu" — powiedział Gitanas Nausėda.

„Musimy unikać takich sytuacji i, oczywiście, osoby za to odpowiedzialne powinny ponieść konsekwencje" — dodał prezydent.

ESO zapewnia, że błędne wiadomości nie wpłyną na odszkodowania. Czas awarii będzie liczony od zaniku zasilania do jego faktycznego przywrócenia.

17 TYS. ODBIORCÓW NADAL BEZ PRĄDU

Ponad tydzień po burzy dostawy energii elektrycznej przywrócono 90 proc. poszkodowanych klientów, jednak w poniedziałek bez prądu pozostawało jeszcze 17 tys. odbiorców. Wcześniejszy termin pełnego przywrócenia dostaw — 29 sierpnia — został przesunięty z powodu skali zniszczeń. Obecnie ESO zapowiada zakończenie prac do czwartku 3 września.

Prezydent podkreślił, że burza pokazała potrzebę zwiększenia dostępności generatorów. Jego zdaniem zastępowanie linii energetycznych na terenach leśnych kablami podziemnymi pozostaje rozwiązaniem długoterminowym, natomiast zwiększenie zasobów generatorów można przeprowadzić znacznie szybciej. ■

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 823de078a0

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie”
06.55 „Studio Wilno”
07.25 S. „Agatka”
07.35 S. „Reksio”
07.45 S. „Wierszyki domowe”
07.50 „Jedzenie ma znaczenie”
08.15 „Zioło-wa apteka”
08.25 „Pięknie przyprawiONA”
08.40 „Zakochaj się w Polsce”
09.05 „Wileńska Podcastownia”
09.55 „Było, nie minęło”
10.20 „Z Historią na Ty”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.10 „Słownik polsko@polski”
11.35 S. „Agatka”
11.45 „Anna Dymna – spotkajmy się”
12.10 S. „Warto kochać”
13.00 „Info Wilno”
13.05 „Kulturalnie mówiąc”
13.30 „Panorama litewska”
13.40 „Anna Dymna – spotkajmy się”
14.05 „W światłach muzyki na bis”
14.15 „Obrońcy” film dok.
15.25 „Krypton”
15.50 „Info Wilno”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 S. „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.05 S. „Agatka”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Zaginione – odnalezione”
17.50 „Biblioteka mądrości”
18.00 S. „Wiedźmin”
19.00 „Info Wilno”
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie”
19.25 „Studio Wilno”
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Zapomnieni, odzyskani”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Nowa”
21.45 „Anna Dymna – spotkajmy się”
22.10 S. „M jak miłość”
22.55 „Kulturalnie mówiąc”
23.20 „Info Wilno”
23.40 „Wileńszczyzna w obiektywie”
23.45 „Studio Wilno”
00.15 „Było, nie minęło”
00.40 S. „Wiedźmin”
01.30 „Program informacyjny”

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu”
9.45 S. „Schnell ermittelt”
10.35 S. „Kancelaria prawnicza”
11.25 S. „Doc Martin”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Katastrofy Litwy
22.30 S. „Obsesja Eve“
23.15 S. „Fargo”

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Pułapka miłości”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet”
17.20 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Poważne sprawy”
20.00 „Hasło”
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach”
21.30 Wiadomości
22.30 „Challengers“ komedia
01.10 S. „FBI”

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „Odblaski”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
12.30 Co jest lepsze, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 Stworzone przez Čiurlionisa
15.00 S. dok. „Księżna Diana. Życie po śmierci”
16.00 „1000 cudów świata“ film dok.
17.00 Bez maski
17.45 S. „Dziedzictwo”
18.30 Eksperyment
19.00 Wezwani przez sztukę
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Sisi“
22.30 Odblaski
23.00 Przy zdrowych zmysłach
23.20 Wizjonerzy
23.30 S. „Panna Scarlet i komisarz“

6.00 „La Maistas. Italija”
7.00 „Vytaro ferma“
8.30 „BEZ TABU“
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Związani przeznaczeniem”
14.30 S. „Dzikie pszczoły”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „BEZ TABU“
20.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki“
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.30 „16 przecznic“ dramat
00.40 S. „Prawo i porządek“

6.10 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.35 S. „Mentalista”
11.30 S. „CSI. Miami”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Ponižej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Niemożliwe” film fab.
23.15 „W pogoni za szczęściem” film fab.

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Ukryta Połąga. Połąga o dwóch twarzach”
9.30 TV Wolność
10.30 „Koszykarska ewangelia według Šarasa“ film dok.
11.30 Litwa na żywo
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Cel podróży
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Sad i ogród
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja”
21.25 S. „Niekochani”
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 S. „Niekochani”

6.15 „Przetrwanie”
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
9.00 S. „Chicago Fire”
10.00 „Sprzątacze domowi”
11.00 „O nas i rodzinie Kazlauskasów”
13.00 S. „Domek szczęścia”
14.00 „Dron”
15.00 „Przetrwanie”
17.00 S. „Chicago Fire”
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
19.00 „Skazani” dramat
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
21.00 „Książę” thriller
22.35 S. „Yellowstone”

6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Zatraceni w miłości”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Pierwsze randki”
11.00 S. „Górscy ratownicy”
12.00 S. „Rezydent”

eprasa.pl 823de078a0

13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierwsze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Grzesznica "
22.40 S. „Specjalistka"
00.05 S. „Statek widmo"

TVP 1

06.30 S. „Akacjowa 38"
07.30 I Choose Poland
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Kościół z bliska"
09.00 „Serwis Info"
09.15 S. „Noce i dnie"
10.15 S. „Ranczo"
11.10 S. „Komisarz Alex"
12.05 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Gołąb i jego krzątanina" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 „Reporterzy"
19.25 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „07 zgłoś się"
23.05 „Pianista" dramat

TVP KULTURA

07.15 „Na festiwalowej scenie"
07.40 „Tamte lata, tamte dni"
08.20 „Ciuciubabka" film fab.
09.25 „Rzeki Literatury"
10.00 S. „Polskie drogi"
11.30 „Ada, to nie wypada!" komedia
13.15 „Luftwaffe 39: Zbrodnia nieukarana" film dok.
14.15 „Co mówią lekarze" film krótkometrażowy
14.55 S. „Kosmos 1999"
16.00 „Syzyfowe prace" film fab.
17.55 S. „Polskie drogi"
19.20 „Kwiaty i jaszczury. Historia majoliki nieborowskiej"
19.55 S. „Rawhide"
21.00 „Emigranci"
23.25 „Nakarmić kruki" dramat
01.25 „Modigliani, portrecista niekonwencjonalny" film dok.

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Pożyteczni.pl"
08.00 „Rączka gotuje"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Breda. Pamięć umiera ostatni" film dok.
12.50 Przepis dnia
13.00 „Serwis Info"
13.10 S. „Komisarz Alex"
14.05 S. „Ranczo"
15.00 „Lena na Kaukazie"
15.30 „Moda na język polski"
16.00 Serwis Info
16.10 „Polskie dziedzictwo"
16.45 „Muzyczne NAJ"
17.00 S. „Zaraz wracam"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód"
19.45 „Info Wilno"
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Stulecie Winnych"
22.20 S. „Ojciec Mateusz"
23.15 „Generał Polskich Nadzie" film dok.
00.15 Panorama

TVP HISTORIA

07.05 „Był taki dzień"
07.08 „Fake czy historia?"
07.40 „Słownik polsko@polski"
08.05 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
08.10 „Polskie Parki Narodowe" film dok.
09.30 S. „Janosik"
10.15 „Kampinoska Epopeja" film dok.
11.00 „Wanda. Ostatnia z oddziału" film dok.
11.50 „Był taki dzień"
11.55 „Luftwaffe 39: Zbrodnia nieukarana" film dok.
12.40 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
12.50 „Zalana dolina" film dok.
13.40 „Nocy mrok, jasność dnia" film dok.
14.35 „Wieluń" film dok.
14.55 „Flesz historii"
15.15 S. „Janosik"
16.00 „Pamięć Powstania" film dok.
17.00 „Sensacje XX wieku"
18.35 „Polska i świat z historią w tle"
18.55 S. „Wojenne dziewczyny"
19.40 „Na bitewnym szlaku"
20.05 „Historia Polski"
21.20 „Był taki dzień"
21.25 S. „Trzeci oficer"
22.15 S. dok. „Kroniki Hitlera"
23.05 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
23.10 „Prasa donosi"
23.20 S. dok. „Nieznana wojna na Północy"
00.10 „Chocim 1621" film dok.
01.00 „Sensacje XX wieku"

TRWAM

00:10 Leśni mocarze
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Moja parafia
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Uroczystości rocznicy Porozumień Sierpniowych
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Wykłady naukowe
06:30 Muzyczne chwile
06:45 Mój przyjaciel Laluś
07:45 Droga Ojca Łukasza
08:20 Brat Bronisław z Dębowca
08:55 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Cudowny Krucyfiks Baryczkowski
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:20 Kolor Boga
10:45 Słowo życia
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:00 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:00 Pradawne
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Opiekuńcze skrzydła – Hospicjum św. Anny w Lubartowie
16:00 O. Gabriel
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy maluch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Solidarność narodziny Wolności
23:15 Głos serca

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.00 „Stare dobre rzeczy"
12.00 „Łowcy staroci"
14.00 „Remonty gospodarstw"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Gorączka złota"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 823de078a0

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie”
06.55 „Studio Wilno”
07.25 „Zwierzaki Czytaki”
07.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
07.50 „eMOCje”
08.15 „Przepis dnia”
08.20 „Kuchenne recepty”
08.45 S. dok. „Dzika Polska”
09.10 „Kulturalnie mówiąc”
09.50 „Było, nie minęło”
10.10 „Z Historią na Ty”
10.30 „Całkiem niezła historia”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.05 „Słownik polsko@polski”
11.35 „Zwierzaki Czytaki”
11.45 „Anna Dymna – spotkajmy się”
12.10 S. „M jak miłość”
13.00 „Info Wilno”
13.05 „Weterynarze z sercem”
13.30 „Szansa na sukces”
14.25 „W biegu za życiem” film dok.
15.25 „Jak to działa”
15.50 „Info Wilno”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 S. „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Zwierzaki Czytaki”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Tygiel”
18.00 S. „Przystań”
18.45 S. dok. „Notacje”
19.00 „Info Wilno”
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie”
19.25 „Studio Wilno”
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Zapomnieni, odzyskani”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Stulecie Winnych”
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Weterynarze z sercem”
23.25 „Info Wilno”
23.45 „Wileńszczyzna w obiektywie”
23.50 „Studio Wilno”
00.20 „Było, nie minęło”
00.45 „Pożyteczni.pl”
01.05 S. „Przystań”
01.50 „Program informacyjny”

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu”
9.45 S. „Schnell ermittelt”
10.35 S. „Emeryci na tropie”
11.25 S. „Doc Martin”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 To nie jest takie proste
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „I gdzie dalej?”
22.30 S. „Obsesja Eve“
23.15 S. „Fargo”

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Pułapka miłości”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet”
17.20 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Poważne sprawy”
20.00 „Šeškinės 20”
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach”
21.30 Wiadomości
22.30 „Czas rozliczenia“ thriller
00.40 S. „FBI”

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „7 dni w Kownie”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
12.30 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
13.00 Droga
13.30 Litewski Festiwal Pieśni Szkolnej
15.50 Niezapomniane Wilno
16.00 „1000 cudów świata“ film dok.
17.00 Bez maski
17.45 Przeznaczenie
18.30 (Nie)emigranci
19.30 „Królowa: Władczyni i Matka“ film dok.
20.20 Monologi
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Litewski Festiwal Pieśni Szkolnej
23.30 S. „Panna Scarlet i komisarz”

6.00 „Zagroda marzeń”
7.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki“
8.30 „BEZ TABU”
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Związani przeznaczeniem”
14.00 S. „Dzikie pszczoły”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „BEZ TABU“
20.00 „KK2“
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.00 „Uwięzieni“ dramat
00.45 S. „Prawo i porządek“

6.10 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 „CSI. Miami”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Ponieżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Koszmarna noc” thriller
23.05 „Niemożliwe” film fab.
01.20 S. „S.W.A.T.”

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Ukryta Połąga”
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 „Ścieżki żeglarza… W porcie koszykówki“ film dok.
11.30 „Litwa na żywo”
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 „Lato na wzgórzu”
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Rozmowy nad morzem
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja”
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo

6.25 „Przetrwanie”
7.40 S. „Alarm dla Cobra 11”
9.00 S. „Chicago Fire”
10.00 „Sprzątacze domowi”
11.00 „O nas i rodzinie Kazlauskasów”
13.00 S. „Domek szczęścia”
14.00 „Dron”
15.00 S. „Chicago Fire”
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
19.00 „Skazani” dramat
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
21.00 „Na tropie zabójcy“ thriller
23.00 S. „Yellowstone”

6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Zatraceni w miłości”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Pierwsze randki”
11.00 S. „Górscy ratownicy”
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”

eprasa.pl 823de078a0

15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierwsze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Grzesznica "
22.40 S. „Specjalistka"
00.00 S. „Grzesznica"

TVP 1

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Rodzina (nie od) święta"
09.00 „Serwis Info"
09.15 S. „Noce i dnie"
10.15 S. „Ranczo"
11.10 S. „Komisarz Alex"
12.05 S. „Ojciec Mateusz"
12.25 „Okrasa łamie przepisy"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 „Magazyn Rolniczy"
14.00 „Sęp kasztanowaty" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 „Reporterzy"
19.25 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „07 zgłoś się"
23.15 „Protektor" film fab.

TVP KULTURA

07.20 „Na festiwalowej scenie"
07.45 „Tamte lata, tamte dni"
08.25 S. „Rawhide"
09.30 S. dok. „Rzecz Polska"
10.00 S. „Polskie drogi"
11.25 „Syzyfowe prace" film fab.
13.20 „Gauguin na Tahiti. Raj utracony" film dok.
15.15 S. „Alternatywy 4"
16.20 „Romans prowincjonalny" film fab.
17.40 S. „Polskie drogi"
19.15 „Muzeum Polskiej Piosenki"
19.30 „Informacje kulturalne"
19.55 S. „Rawhide"
21.00 S. „Kroniki Sherlocka Holmesa"
22.00 „Strzępy" dramat
23.50 „Informacje kulturalne"
00.25 „Nakarmić kruki" dramat
02.25 „Motion Trio z gościnnym udziałem Leszka Możdżera"

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Polacy na ratunek Żydom"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Wiedźmin"
14.05 „Giganci nauki"
15.00 „Anna, szczęśliwa i pogodzona" film dok.
16.00 Serwis Info
16.10 „Zakochaj się w Polsce"
16.35 „20 x 20 lat TVP Kultura"
17.00 S. „Zaraz wracam"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.30 „Gra słów. Krzyżówka"
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Fenomenalny Piotr Beczał" film dok.
19.45 Panorama
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Życie nad rozlewiskiem"
23.10 „To jest grane"
23.40 „Rozmowy (nie)wygodne"

TVP HISTORIA

07.15 „Był taki dzień"
07.20 „Słownik polsko@polski"
07.45 „Fake czy historia?"
08.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
08.25 „Wojownicy czasu"
09.50 S. „Janosik"
10.35 „Ci cholerni Polacy"
10.50 „Gdzie jest Porozumienie Gdańskie?" film dok.
11.30 „Towarzysze sekretarze oraz inni dygnitarze"
12.00 „Kampinoska Epopeja" film dok.
12.45 „Polska i świat z historią w tle"
13.05 „Zamek przy Eaton Place"
13.40 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
14.35 „Szlakiem miejsc niezwykłych – Płock"
14.40 S. dok. „Kroniki Hitlera"
15.35 „Radio Powstańcze «Błyskawica»"
15.40 S. „Dom"
17.00 „Był taki dzień"
17.05 „Sensacje XX wieku"
18.35 S. „Wojenne dziewczyny"
19.25 „Nocy mrok, jasność dnia" film dok.
20.20 „Krzyż Westerplatte" dokument fabularyzowany
21.10 S. „Zatoka szpiegów"
21.55 „Skazany na zapomnienie. Wacław Lipiński" film dok.
22.50 „Od Hallera do Pattona" film dok.
23.40 „Ułani, ułani" film dok.
00.40 „Sensacje XX wieku"

TRWAM

00:00 Korzenie
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Wykłady z Kongresu "Katolicy a cielesność"
07:25 Orędzie na trudne czasy
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuaria polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12:00 Muzyczne chwile
12:10 Mateczniki Polskości
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:05 Cichy bohater z Puszczy Białowieskiej
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Czerwony Dwór
16:00 Ratuję człowieka. Ludzie Kościoła wobec Zagłady
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Rozmowy o edukacji
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:20 Odnaleźć siebie
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 Beatus, źródła Camino de Santiago

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 823de078a0

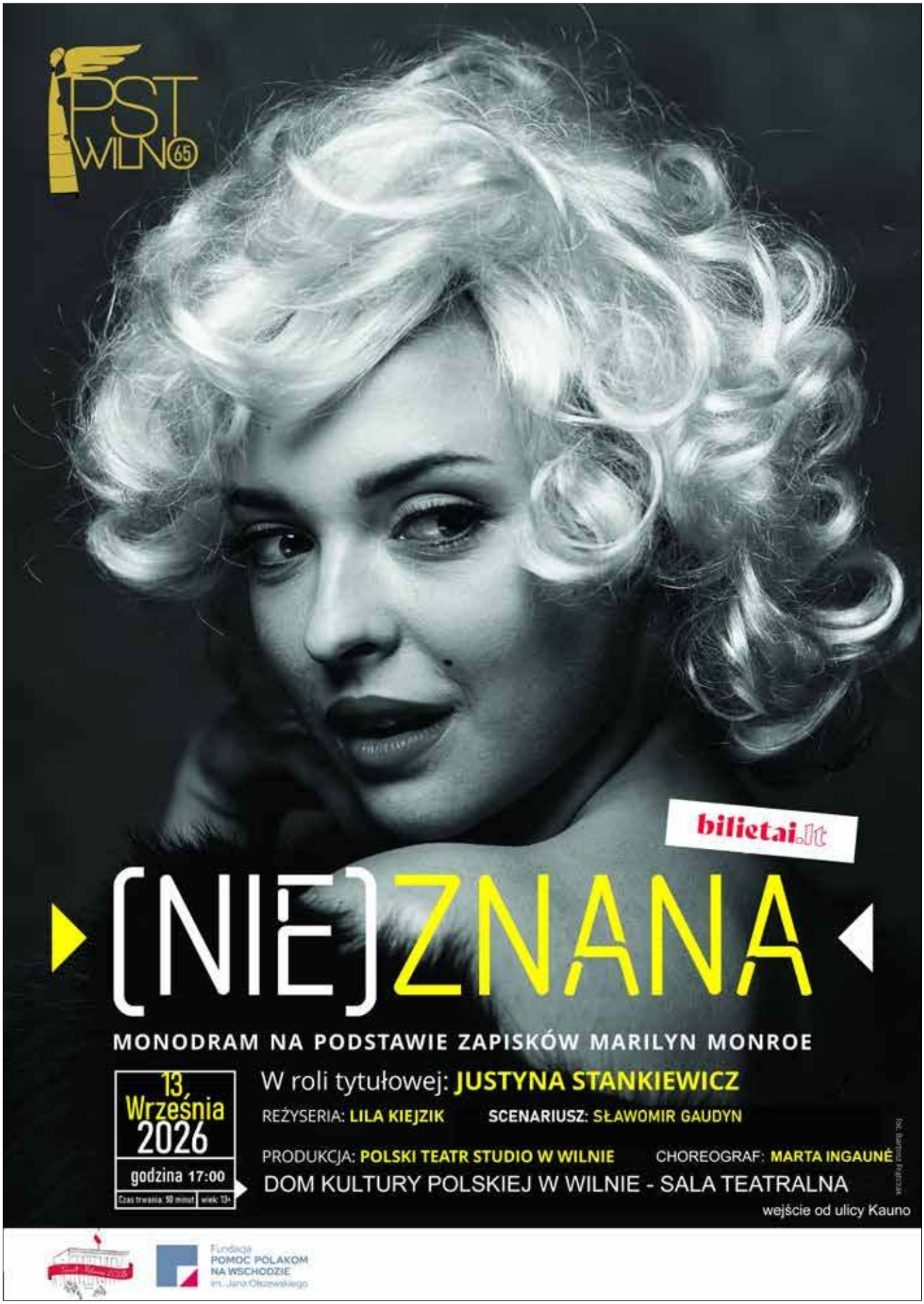

eprasa.pl 823de078a0

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.
Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.
Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach.
Tel. 0 679 14150

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej **(Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.**

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem **tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.** Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

KURIER WILENSKI **Prenumerata 2026**

Na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca

Wydanie codzienne (kod 0044)
Na miesiąc 10,00 €
Na 3 miesiące 28,00 €
Wydanie magazynowe (kod 0172)
Na miesiąc 4,00 €
Na 3 miesiące 11 €
Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów

Wydanie codzienne (kod 0227)
Na miesiąc 9,00 €
Na 3 miesiące 25,00€
Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne
Na miesiąc 20 €
Wydanie magazynowe
Na miesiąc 10 €

„Kurier Wileński" można zaprenumerować:

- w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
- drogą elektroniczną: www.prenumeruok.lt;

Informacja pod nr. tel. (8-5) 260 84 44, Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius, kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

eprasa.pl 823de078a0

Kiedy pić kawę, by żyć dłużej?

Umiarkowane spożycie kawy — od 3 do 5 filiżanek dziennie — może przynieść wymierne korzyści zdrowotne. Narodowe Centrum Edukacji Żywieniowej potwierdza, że taka ilość nie tylko nie szkodzi, ale może nawet zmniejszać ryzyko rozwoju niektórych chorób.
Przełomowe wnioski przyniosły niedawne badania opublikowane przez European Society of Cardiology. Analiza nawyków ponad 40 tysięcy dorosłych Amerykanów wykazała, że kluczowa jest nie tylko ilość, ale i pora picia kawy. Największe korzyści zdrowotne odnotowano u osób, które sięgały po kawę wyłącznie rano — między godziną 4:00 a 12:00.
Fot. Magnific.com

Huśtawka „Lot Ikara" — najwyższa w Europie

We włoskiej miejscowości Baragiano oficjalnie uruchomiono „Lot Ikara" — gigantyczną huśtawkę, która została uznana za najwyższą tego typu instalację w Europie. Lokalni włodarze liczą, że to właśnie ona przyciągnie do regionu tłumy turystów.
Huśtawka została zainstalowana w punkcie widokowym na stromym zboczu, oferując zapierające dech w piersiach panoramy doliny Valle del Marmo Platano. To miejsce wyjątkowe nie tylko ze względu na walory krajobrazowe, ale również na bogatą historię i kulturę regionu.
Sama nazwa doliny nawiązuje do charakterystycznych wapiennych skał, przypominających marmur. Huśtawka oferuje trzy poziomy startu: 5 metrów — dla dzieci od 8. roku życia, 10 metrów oraz aż 18 metrów dla najbardziej odważnych. Każdy uczestnik jest wyposażony w pasy bezpieczeństwa i kask, a osoby decydujące się na najwyższy poziom huśtania znajdują się ponad 100 m nad dnem doliny.

Osiem miesięcy życia na Sycylii za darmo

W sycylijskiej miejscowości Mussomeli ruszył nabór na wolontariat dla osób z Europy. Osoby w wieku 18-30 lat mogą przez 8 miesięcy zamieszkać i pracować w miasteczku, pomagając w organizacji warsztatów i wspierając lokalną drużynę sportową. Projekt pokrywa koszty mieszkania, wyżywienia, ubezpieczenia i podróży, a uczestnicy otrzymują kieszonkowe. Czworo wolontariuszy będzie organizować warsztaty i wieczory tematyczne. Ich zadaniem będzie również dokumentowanie lokalnych historii poprzez nagrywanie wspomnień starszych mieszkańców. Dwie pozostałe osoby zaangażują się w działalność sportową.
Fot. Magnific.ocm

Fotomigawka

Maraton pływacki w Wilnie na jeziorze Balsio **Fot. Orestas Gurevičius, ELTA**

eprasa.pl 823de078a0